

Protokół sesji nr XLVIII/21
Rady Miejskiej w Siechnicach
z dnia 16 grudnia 2021 r.

Obrady rozpoczęto o godz. 08:00 (zdalny tryb obradowania)

Po sprawdzeniu quorum, sesję nr XLVIII/21 Rady Miejskiej w Siechnicach otworzył i obrady prowadził przewodniczący Rady Miejskiej Roman Kasproicz.

Po sprawdzeniu obecności w sesji uczestniczyło 21 radnych (online), Burmistrz Milan Ušák, Zastępca Burmistrza Mariusz Różnowicz, Skarbnik Gminy Agata Dudek-Golińska, Sekretarz Barbara Koterska, kierownicy Wydziałów Urzędu Miejskiego w Siechnicach, radca prawny.

Porządek obrad:

1. Zatwierdzenie porządku obrad.
2. Zatwierdzenie protokołu z sesji nr XLVII/21.
3. Informacje i komunikaty przewodniczącego Rady Miejskiej i przewodniczących komisji.
4. Informacje i komunikaty burmistrza.
5. Projekt uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia zasad wypłaty diet dla przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy Siechnice.
6. Projekt uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę w sprawie diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych należnych radnym Rady Miejskiej w Siechnicach.
7. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Siechnic.
8. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych RP z terenu Gminy Siechnice.
9. Projekt uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę budżetową na rok 2021 Gminy Siechnice.
10. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Siechnice.
11. Projekt uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2022 rok.
12. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość składająca się z części działki nr 168/2, 168/3, 168/4 obręb Święta Katarzyna, gmina Siechnice.
13. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie nadania nazwy ulicy w Groblicach.
14. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obręb Zębice dla terenu zlokalizowanego w rejonie ulicy B. Prusa – Etap I.
15. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obręb Biestrzyków, gmina Siechnice.
16. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Siechnice na rok 2022
17. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Siechnice na 2022 rok
18. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie rezygnacji z członkostwa w Związku Miast Polskich.
19. Projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie rozpatrzenia skargi wniesionej przez Przedsiębiorstwo Budowlane BUDOTEX sp. z o.o. na działalność Burmistrza Siechnic.
20. Interpelacje i zapytania radnych - w formie pisemnej.
21. Wolne wnioski- w formie pisemnej.

Ad. 1. Zatwierdzenie porządku obrad.

Radna Jolanta Olczak złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 15 - projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obręb Biebrzyków, gmina Siechnice i przeniesienie do dalszego przepracowania z uwagi na sprzeczność projektu uchwały z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z art.7 Konstytucji i Rozporządzeniem Ministra w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej i Rozwoju Gminy Michał Młyńczak zabrał głos odnośnie wniosku o usunięcie pkt. 15 z porządku obrad, w którym pojawiły się dość konkretne zarzuty z przytoczeniem aktów prawnych łącznie z Konstytucją i poprosił o doprecyzowanie niezgodności w związku z takim uzasadnieniem wniosku, a które nie były poruszane podczas posiedzenia Komisji Gospodarczej.

Kierownik Wydziału Nieruchomości i Planowania Barbara Borkowska podkreśliła, że plan miejscowy został opiniowany i uzgadniany przez odpowiednie organy, w tym wojewodę. W związku z zarzutami przedstawionymi na komisji o lokalizowaniu w okolicy tylko, zabudowy jednorodzinnej zwróciła uwagę, że na północ od terenu, który jest procedowany, znajdują się Zakłady Metalowe "Siwek", teren przeznaczony jest pod MP, czyli produkcyjny. Przytoczyła zapisy Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Radna Jolanta Olczak podkreśliła, że wniosek wynika z tego, że zgodnie z ustawą art. 15 - zakres planu miejscowego, w pkt. 6 wskazane jest, że zasady kształtowania zabudowy oraz wskaźniki zagospodarowania terenu, minimalną, maksymalną intensywność zabudowy m.in. są linie zabudowy, które usunięto.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz zarządził 5 minutową przerwę techniczną.

Po przerwie radna Jolanta Olczak ponownie przedstawiła wniosek o usunięcie pkt. 15 z obrad sesji, w związku z tym, że niezgodny jest z art. 15 z zakresu planu miejscowego pkt 6, w którym zaznaczono, że muszą być linie zabudowy, a w tym przypadku linie zabudowy zostały zupełnie usunięte i zdaniem radnej jest to sprzeczne ze Studium. W Studium wskazana jest wielkość działki 1000 m a jest 500 m. Również inne współczynniki są niezgodne z zapisami Studium. Powołując się na art. 7 Konstytucji, że organy władzy publicznej działają w granicach i na podstawie prawa, wniosła o ściągnięcie projektu uchwały z obrad sesji.

Burmistrz Milan Uśák poprosił radnych o otwarcie w pkt 15 porządku obrad załącznika graficznego do przedkładanego projektu zmiany planu, do którego odniesie się p. Kierownik odpowiadając na wątpliwości radnej do tego załącznika.

Przewodniczący Rady poinformował o zgłoszeniu się do czynnego udziału w obradach sesji mieszkanki Biebrzykowa.

Kierownik Wydziału Nieruchomości i Planowania Barbara Borkowska poinformowała, że rysunek planu, o którym radna mówi, że została usunięta linia zabudowy przedstawia kwartał zabudowy zagrodowej, który ma wyznaczoną liniami zabudowy, rezerwę pod przyszłą ewentualną drogę wewnętrzną. Linia zabudowy, wewnątrz która została wydzielona z obowiązującym planie, nie ma uzasadnienia, ponieważ w międzyczasie doszło do podziałów działek wtórnych, w wyniku których powstały działki, które mają dojazd za pomocą sięgaczy i nie ma zasadności utrzymywania tej linii zabudowy, w związku z tym, że ograniczyło to zabudowę. Nie jest prawdą, że jest to niezgodne z ustawą o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym, ponieważ usunięta została wewnętrzna linia zabudowy. Natomiast linie zabudowy nieprzekraczalne od wszystkich dróg publicznych pozostały na rysunku i nie ma niezgodności z ustawą. Odniosła się do drugiego zarzutu dot. niezgodności ze studium informując że zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, są wskaźniki dotyczące zagospodarowania oraz użytkowania terenów, i minimalna powierzchnia działki wyznaczona dla terenów usługowych jest 500 m, dla wielorodzinnej jest 1000 m, dla jednorodzinnej niskiej intensywności jest 1000 m, możliwość realizacji bliźniaczej 300 m, łańcuchowa 250 m i szeregowa 150 m, zwarta 240 m, w związku z tym minimalna powierzchnia działki 500 m jest zgodna ze studium. Dodała, że projekt planu opracowywany jest przez urbanistę, który posiada odpowiednie uprawnienia, jest członkiem Towarzystwa Urbanistów Polskich. Przedłożony plan jest przygotowany

zgodnie z prawem w pełni zgodny z przepisami i ustawą o planowaniu, zagospodarowaniu przestrzennym oraz Studium.

Burmistrz Milan Ušák – transkrypcja: „Ta linia budowy, która była wyznaczana w obowiązującym dotychczas zmienianym planie, była po to, żeby umożliwić realizację drogi wewnętrznej, która rozumiem traci rację bytu tak, nie będzie potrzeby jej zrealizowania na prywatnych działkach właścicieli, ale być może jest tak i to też prosiłbym doprecyzować, skomentować nawet może, że część zabudowy jednorodzinnej powstała i ta linia, gdyby została utrzymana, byłaby w interesie sąsiadów, bo odsuwałaby potencjalną zabudowę od granicy, tak, czy od wybudowanych już w sąsiedztwie budynków jednorodzinnych, ale rozumiejąc oczywiście i szanując interes faktyczny każdego z właścicieli sąsiednich nieruchomości, trzeba odróżnić go od interesu prawnego, nie każdy interes faktycznie będzie interesem prawnym, a my uwzględniać interes prawny, nie tylko i wyłącznie faktyczny, każdy z nas by zapewne chciał, żeby mieć jak najdalej odsunięte od swoich nieruchomości różne inne obiekty, bo to jest na pewno wysoka, wyższa jakość i komfort przestrzeni, w której przebywamy, ale to na ile sąsiad i jak może zbudować swoją nieruchomość, wynika, po pierwsze, z obowiązującego ustawodawstwa, po drugie, z rozporządzeń wykonawczych do ustaw, w szczególności rozporządzenia o warunkach technicznych jakim powinny odpowiadać budynki, wreszcie z obowiązującego prawa miejscowego, jakim jest plan miejscowy, który dzisiaj proponujemy zmienić na wniosek również właścicieli swoich nieruchomości, którzy co więcej chcieliby realizować bardzo pożądaną społecznie użyteczno-publiczną, czyli m.in. tą na swoich nieruchomości, no i jeżeli dochodzi tu do pewnej kolizji interesu faktycznego z też interesem faktycznym, a może też interesem prawnym, no to my musimy rozstrzygać, czy jest to uzasadniony interes prawny i konieczny jest on do ochrony, bo sam interes faktyczny nie wystarczy, żeby mu przyznać rację, każdy z nas by chciał w jak najbardziej luźno zabudowanej przestrzeni funkcjonować i zazielenionej, to jest oczywiste zrozumiałe, ale liczą się oprócz tego interesy właścicieli sąsiednich nieruchomości, interes publiczny, tak i to musimy też mieć na względzie. Myślę, że Pani Kierownik Barbara Borkowska bardzo jasno wytłumaczyła, że tej linii zabudowy tam wg wymogu ustawowego nie musi być, bo gdybyśmy poszli tą interpretacją, to musielibyśmy linię zabudowy na brzegu każdej działki budowlanej wpisywać, linie zabudowy muszą być w określonych sytuacjach, jeżeli to jeszcze pozostawia wątpliwości, to bardzo proszę Panią Kierownik o wyjaśnienie i myślę, że ta wypowiedź Pani Radnej Joli Olczak i argumentacja, że jest to jakieś naruszenie prawa, wynika być może z niezrozumienia, być może z niewłaściwej interpretacji tego powoływanego przepisu ustawy planistycznej, no a już dalej idący wniosek później, że to jest naruszenie konstytucji, brzmi przerażająco, no ale nie ma żadnego uzasadnienia po prostu w ocenie organu wykonawczego gminy i urzędu, który z uprawnionym urbanistą przygotowywał projekt zmiany miejscowego planu”.

Radna Jolanta Olczak – transkrypcja: „Ja tylko powiedziałam Panie Burmistrzu, organy administracji działają w granicach i na podstawie prawa, to jest tylko tyle, a dalej idąca interpretacja w tym momencie, uważam, że jest nieuzasadniona, czyli, jeżeli są już”.

Burmistrza Milan Usak - transkrypcja: „To, jeżeli można wyraźnie, Pani Radna powiedziała, że brak wyznaczenia tej linii zabudowy narusza nie tylko art. 15, ale i art.7 Konstytucji, tak to zrozumiałem, przepraszam, jeżeli źle to”.

Kierownik Wydziału Nieruchomości i Planowania Barbara Borkowska potwierdziła obecność projektanta planu i który może wyjaśnić wątpliwości z zakresu ustawy o planowaniu.

Projektant planu – transkrypcja: „Dzień dobry, przepraszam, ja nie uczestniczyłam od samego początku w spotkaniu, natomiast nie do końca też z tego względu rozumiem, o jaką linię zabudowy chodzi, bo w projekcie planu miejscowego linie zabudowy wprowadziliśmy tak jakby dookoła terenu 1U, czyli tego usługowego, o który tutaj chodzi. Pamiętać należy, że tutaj są 2 załączniki do tej uchwały, natomiast jak rozumiem jakby problematycznym jest załącznik pierwszy, gdzie są wprowadzone usługi z zakresu oświaty zdrowia. Przedmiot wprowadzanych funkcji jest bardzo jasno i klarownie określony i bardzo precyzyjnie określony, tutaj nie ma pola do interpretacji, ja tak troszeczkę odnoszę się też do pytań, które padły w trakcie dwóch dyskusji publicznych, które przeprowadziliśmy nad tym projektem planu. W wyniku pierwszego wyłożenia i za pierwszym razem złożonych uwag, wprowadziliśmy linię zabudowy od terenów mieszkaniowych, sąsiadujących, dodatkowo wprowadziliśmy obowiązek

wprowadzenia pasa zieleni, tak, żeby rzeczywiście troszeczkę odizolować tą zabudowę potencjalną od projektowanych terenów usługowych. Wspomnieć chciałabym również o tym, że w dotychczas obowiązującym planie miejscowym, tereny te to były tereny zabudowy zagrodowej, to nie była czysta funkcja mieszkaniowa, tylko to była zabudowa zagrodowa, co się z tym wiąże, wiąże się z tym, że np. na tych działkach, które nie są obecnie zmieniane, może powstać budynek mieszkalny, ale niekoniecznie wcale, może powstać budynek gospodarczy czy też inwentarski, nie wiem mogą, może sąsiad hodować kury, krowy, świnie i też ta funkcja jak najbardziej, bo w obowiązującym planie może wystąpić. Wydaje mi się, że tutaj dołożyliśmy naprawdę dużo starań do tego, w tym kierunku, żeby zabezpieczyć interesy sąsiadów i tych, którzy już wybudowali te budynki mieszkalne jak i potencjalnych mieszkańców, właśnie poprzez odsunięcie linii zabudowy, poprzez wprowadzenie do zabudowy tego pasa obowiązkowej zieleni. Wysokość budynków też nie jest wysoka, to jest do 10 m, no to nie są jakieś bardzo wysokie budynki i 2 kondygnacje, planowane jest tutaj jak wiemy przedszkole i budynki usługowe z zakresu ośrodka zdrowia czyli gabinety lekarskie, tutaj inwestorzy dysponowali i udostępniali nam również projekt, który zrobili taki, taką koncepcję, więc prawdę mówiąc, ja tutaj nie, wskaźniki, które są wprowadzone w tym planie również nie są, jak dla terenu, jakby są jakby dla terenów usługowych dosyć ostre i 40% powierzchni biologicznie czynnej na terenach usługowych to jest stosunkowo wysoki wskaźnik, zwykle się troszeczkę mniej daje, dlatego, że na terenach usługowych to musi powstać budynek, muszą zostać zapewnione miejsca postojowe, tutaj te parametry są takie wypośredkowane, z jednej strony uwzględniając planowaną inwestycję, która pamiętać należy, że przedszkole czy obiekty usług zdrowia, czyli gabinety lekarskie, to nie, służy nie tylko powiedzmy właścicielowi, czy jak również tutaj lokalnej społeczności i całej okolicy, bo problem przedszkoli zapewni ...”.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz – przerwał wypowiedź projektantki z uwagi na procedowanie porządku obrad i przeprowadzenie głosowania wniosku radnej.

Burmistrz Milan Ušák poprosił o utrzymanie projektu uchwały w pkt 15 porządku obrad, do którego brak uzasadnienia, żeby nie procedować dzisiaj.

Głosowano wniosek radnej Jolanty Olczak o zdjęcie z porządku obrad punktu 15 – projektu uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów Biestrzyków, gmina Siechnice.

Za wnioskiem głosowało 2 radnych, 13 radnych było przeciw, 5 radnych wstrzymało się od głosu
Wyniki imienne: ZA (2) Jolanta Olczak, Anna Schindler. PRZECIW (13) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Anna Kozłowska, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (5) Andrzej Dulski, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski. BRAK GŁOSU: Karolina Mońca.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz po sprawdzeniu kworum przeprowadził głosowanie porządku obrad sesji.

Za zatwierdzeniem porządku obrad sesji głosowało 17 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu.
Wyniki imienne: ZA (17) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ: (3) Łukasz Kropski, Jolanta Olczak, Anna Schindler. BRAK GŁOSU (1) Wiesław Juryta.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz przekazał, że od poprzedniej sesji tj. 18.11.21 wpłynęła jedna interpelacja, na którą została udzielona odpowiedź i dwa zapytaniach.

Ad.2. Za zatwierdzeniem protokołu z sesji nr XLVII/21 głosowało 16 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu.

Wyniki imienne: ZA (16) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Roman Kasprowicz, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech,

Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (3) Jakub Kłosiński, Katarzyna Nowak-Pokorny, Jolanta Olczak. BRAK GŁOSU (1) Andrzej Dulski, Wiesław Juryta.

Ad. 3. Informacje i komunikaty przewodniczącego Rady Miejskiej i przewodniczących komisji. Radny Jakub Kłosiński złożył życzenia świąteczne wszystkim mieszkańcom Gminy. Radny Łukasz Kropski jako szef Siechnickiego Sztabu WOŚP poinformował o zakończeniu rejestracji wolontariuszy z tzw. puszek. Puszki stacjonarne pojawiają się już u przedsiębiorców. Na terenie gminy będzie 25 wolontariuszy. Zwrócił się z prośbą do sołtysów i radnych o zgłaszanie potrzeby pojawienia się wolontariusza z puszką w konkretnym miejscu w dniu finału, czyli 30 stycznia. Mieszkańcy, kluby sportowe, kluby artystyczne, jeżeli mają ochotę uczestniczyć w dniu finału ze swoimi pokazami, to również zaprasza do kontaktu.

Radny Andrzej Dulski poinformował o trwającej zbiórce dla pogorzalców. Złożył również podziękowania Burmistrzowi i Kierownikom Wydziałów za przeprowadzenie nasadzenia drzew w miejscowościach: Święta Katarzyna, Zacharzyce.

Ad. 4. Informacje i komunikaty Burmistrza. Burmistrz Milan Uśák – podziękował Radnemu Andrzejowi Dulskiemu za przypomnienie i informacje, że trwa akcja pomocy dla pogorzalców. Podkreślił, iż mijający rok jest wyjątkowo niefortunny, 4 duże poważne pożary z bardzo dużymi stratami w mieniu, ale i zagrożeniu życia, zdrowia. Zaznaczył, że podziękowania należą się druhom Ochotniczych Straży Pożarnych, bo w każdej z tych akcji brali udział i nieśli daleko idącą pomoc. Złożył podziękowania dla Ośrodka Pomocy Społecznej. Udzielana jest pomoc psychologiczna dla pogorzalców. Burmistrz zaapelował, żeby włączać się również w akcję ofiarności zbiórek publicznych, zbierania różnego rodzaju pomocy rzeczowej i pomocy finansowej, osobiście taką pomoc finansową będzie przekazywał pogorzalcem z tego ostatniego pożaru. Przekazał informację o wizytacji w starej elektrociepłowni "Czechnica" delegacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na czele z panem prof. Maciejem Chorowskim, prezesem Funduszu i Zespołem Departamentu Innowacji i Modernizacji Gospodarki. Druga część spotkania miała charakter warsztatowy, seminaryjny poświęcona pomysłom wprowadzenia nowych technologii energetycznych na teren rewitalizowanego w przyszłości obiektu starej "Czechnicy". O konkursie architektonicznym Burmistrz mówił w komunikatach poprzedniej sesji, wystawa będzie udostępniana również na terenie Ratusza w Siechnicach po Nowym Roku i wiosną na terenie Placu Miejskiego. Komunikat o inicjatywach lokalnych - w czerwcu Rada uchwałą uregulowała szczegółowe zasady naboru wyłaniania inicjatyw lokalnych, a w przedłożonym projekcie budżetu i wieloletniej prognozy finansowej, są zaproponowane środki na pierwsze lata wdrażania tej instytucji na terenie Gminy. Zachęca wszystkich mieszkańców Gminy, organizacje, instytucje do tego, żeby zgłaszały te inicjatywy. W dniu dzisiejszym ukażą się dodatkowe informacje na temat tych zasad, które Rada przyjęła.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz wraz z Burmistrzem Milanem Uśakiem rozpoczęli uroczyste pożegnanie i oficjalne podziękowanie dla Pana Stanisława Mazurkiewicza – Komendanta Gminnego Ochrony Przeciwpożarowej, który z końcem roku przechodzi na emeryturę. Podziękowania dla Pana Komendanta w imieniu Mieszkańców złożył Burmistrz Siechnic Milan Uśák. Komendant Gminny Ochrony Przeciwpożarowej Stanisław Mazurkiewicz podziękował za współpracę i życzenia

Przewodniczący przekazał, że zgodnie z art. 25a ustawy samorządowej oraz § 76 pkt. 5 Statutu Gminy, radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego. Poprosił Radcę Prawnego o informację prawniczą w sprawie głosowania projektów uchwał w sprawie diet dla sołtysów i radnych.

Radca Prawny odpowiedziała, że jest to uchwała o charakterze abstrakcyjnym, nie indywidualnym. Nie rozstrzyga kwestii osób oznaczonych indywidualnie w uchwale, w związku z tym taka uchwała może być procedowana.

Ad. 5. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad wypłaty diet dla przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy Siechnice jest burmistrz.

Burmistrz Milan Ušák zanim zreferował uchwałę uzupełnił komunikat dotyczący uroczystego wręczenia stypendiów naukowych w dziedzinie sztuki, sportu. Serdecznie pogratulował stypendystom, rodzicom, opiekunom, wychowawcom, wszystkim radnym oraz drugiemu Zastępcy za przeprowadzenie procedury wyłonienia stypendystów, oceny wniosków i uczestniczenie w pięknej uroczystości.

Referując uchwałę podkreślił, że przedkładany projekt uchwały ma na celu zaktualizowanie wysokości diet refundacji ponoszonych kosztów przez osoby pełniące w gminie funkcje sołtysów i przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych. Ostatnia zmiana miała miejsce w 2015 roku. Propozycja powiązana jest z dokonującymi się aktualnie, w skali całego kraju, zmianami w zakresie wysokości diet radnych, w organach stanowiących uposażeń organów wykonawczych w JST, podwyżkami w zakresie uposażeń osób pełniących również funkcje kierownicze w państwie m.in. w administracji publicznej. Jednocześnie zgłosił autopoprawkę do § 1 uchwały polegająca na podniesieniu diety z kwoty 800 zł do kwoty 1000 zł. miesięcznie.

Sekretarz Barbara Koterska poprosiła o wprowadzenie poprawności numeracji paragrafów w uchwale.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Gminy nie opiniowała projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad wypłaty diet dla przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych Gminy Siechnice głosowało 20 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/424/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (20) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. BRAK GŁOSU (1) Andrzej Dulski

Ad. 6. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę w sprawie diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych należnych radnym Rady Miejskiej w Siechnicach jest przewodniczący Rady.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz poprosił o wprowadzenie autopoprawki w uzasadnieniu i wykreślenie w wierszu czwartym po słowie gminy „oraz o zmianie niektórych innych ustaw”.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość nie wydał opinii dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniającej uchwałę w sprawie diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych należnych radnym Rady Miejskiej w Siechnicach głosowało 18 radnych, 1 radny był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/425/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (18) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (1) Katarzyna Nowak-Pokorny. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Anna Schindler. BRAK GŁOSU (1) Andrzej Dulski.

Ad.7. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Siechnic jest przewodniczący Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Roman Kasprowicz potwierdził otrzymanie przez radnych projektu uchwały i załączniki na e-sesji i wniósł o podjęcie uchwały.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play nie wydał opinii do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Siechnic głosowało 20 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/426/21 z dnia 16 grudnia 2021 r. Wyniki imienne: ZA (20) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. BRAK GŁOSU: (1) Andrzej Dulski.

Ad. 8. Wnioskodawcą projektu uchwały Miejskiej Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych RP z terenu Gminy Siechnice jest burmistrz.

Sekretarz Barbara Koterska podkreśliła, że ekwiwalent zaktualizowany został w związku ze wzrostem kosztów utrzymania i wynagrodzeń. Jest to bieżąca aktualizacja.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Miejskiej Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych RP z terenu Gminy Siechnice głosowało 20 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/427/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (20) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. BRAK GŁOSU (1) Andrzej Dulski.

Ad. 9. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę budżetową na rok 2021 Gminy Siechnice jest burmistrz.

Skarbnik Agata Dudek-Golińska – przekazała, że do przedłożonego projektu uchwały zmieniającej uchwałę budżetową na rok 2021 zgłoszone zostały poprawki autorskie Burmistrza, które zostały szczegółowo omówione podczas komisji. Po dokonaniu wszystkich zmian budżet przedstawia się następująco: dochody budżetowe w wysokość 196 201 530 zł 91 gr, z tego dochody bieżące 172 653 919 zł 20 gr oraz dochody majątkowe 23 547 611 zł 71 gr, wydatki budżetu w łącznej kwocie 253 110 827 zł 95 gr, z tego wydatki bieżące w kwocie 167 857 695 zł i 12 gr oraz majątkowe w wysokości 85 253 132 zł 83 gr. W ramach tych wydatków majątkowych poziom wydatków inwestycyjnych wynosi 80 237 632 zł i 83 gr. W wyniku dokonanych zmian deficyt budżetowy uległ obniżeniu o 507 673 zł. 61 gr i o taką wartość zostało obniżony udział wolnych środków w finansowaniu deficytu.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniającej uchwałę budżetową na rok 2021 Gminy Siechnice głosowało 19 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/428/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (19) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Jolanta Olczak. BRAK GŁOSU: (1) Andrzej Dulski.

Ad.10. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Siechnice jest burmistrz.

Skarbnik Agata Dudek-Golińska –zaznaczyła, że do projektu uchwały została zgłoszona jedna poprawka Burmistrza, która również została omówiona na Komisji Budżetu i Finansów i jest to aktualizacja harmonogramu kredytu Banku Gospodarstwa Krajowego w celu wyeliminowania groszy w spłatach rat.

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Siechnice głosowało 18 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/429/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (18) Piotr Gądziński, Barbara Jarzabek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Jolanta Olczak. BRAK GŁOSU (1) Anna Małgorzata Schindler. BRAK GŁOSU (1) Andrzej Dulski.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minutową przerwę. Po wznowieniu obrad przewodniczący sprawdził kworum i przeszedł do punktu 11 porządku obrad Sesji.

Ad.11. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej zmieniający uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2022 rok jest burmistrz.

Kierownik Wydziału Podatków i Opłat Agata Zawadziło-Drobnica zgłosiła autopoprawkę do § 1 w ustępie 4 w pkt 1 o wykreślenie literki „y” zdanie powinno brzmieć: Wszystkich zaświadczeń o pomocy de minimis lub pomocy de minimis w rolnictwie i rybołówstwie, jakie otrzymał w roku, o którym ubiega się o pomoc.”

Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2022 rok głosowało 21 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/430/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Ad. 12. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość składająca się z działek nr 168/2, 168/3, 168/4, obręb Sulęcín-Szostakowice, gmina Siechnice oraz działek nr 771 i 778, obręb Święta Katarzyna, gmina Siechnice jest burmistrz.

Kierownik WPN Barbara Borkowska poinformowała, że jest to uchwała dla działek 168/2, 168/3, 168/4 obręb Sulęcín i 771 i 778 obręb Święta Katarzyna. Przedłużenie umowy dzierżawy na kolejny okres wymaga podjęcia uchwały. Obecny dzierżawca złożył wniosek o dalsze wydzierżawienie, uiszczał należyte opłaty z których wywiązywał się terminowo, użytkuje grunty na cele rolne zgodnie z zawartą umową.

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Gminy wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Radny Łukasz Kropski – przekazał, że w porządku obrad jest inna treść tytułu uchwały w porównaniu do treści tytułu uchwały załączonej do porządku. Pytanie czy to ma znaczenie dla samego procedowania, czy ten porządek obrad powinien być zmieniony, czy można w tej formie głosować?

Radca Prawny Magdalena Abrich – odpowiedziała, że można to potraktować w kategorii pewnej usterki językowej i można to sprostować na bieżąco.

Przewodniczący Rady w związku z załączonym prawidłowym projektem uchwały przystąpił do podjęcia i przeprowadzenia głosowania uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość składająca się z działek nr 168/2, 168/3, 168/4, obręb Sulęcín-Szostakowice, gmina Siechnice oraz działek nr 771 i 778, obręb Święta Katarzyna, gmina Siechnice głosowało 21 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/431/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Ad. 13. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie nadania nazwy ulicy w Groblicach jest burmistrz.

Kierownik WPN Barbara Borkowska podkreśliła, że jest to wniosek sołectwa o nadanie nazwy ulicy Fiołkowej w Groblicach. Zaproponowana nazwa nawiązuje do istniejących już ulic o nazwie ul.: Lawendowa, Różana, Chabrowa.

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Gminy wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie nadania nazwy ulicy w Groblicach głosowało 21 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/432/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Ad. 14. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Zębice dla terenu zlokalizowanego w rejonie ulicy B. Prusa – Etap I jest burmistrz.

Kierownik WPN Barbara Borkowska zgłosiła, że na stronie 16 uchwały – po § 30 jest § 32, a powinien być 31. W związku z tym autopoprawką poprosiła o sprostowanie numeracji paragrafów w uchwale i ponowne przenumerowanie od § 30 do § 37. Na wniosek Komisji Gospodarczej i radnej, prosiła o sprostowanie w § 9 ustęp 2 błędu redakcyjnego. Prawidłowe brzmienie ust.2: „...dopuszczenie realizacji przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisów odrębnych jedynie w terenie oznaczonym symbolem 1U/SM”. Kierownik poinformowała, że plan jest procedowany od wielu lat. Trzykrotnie wykładany do publicznego wglądu. W 2018 roku równoległe z procedurą opracowania tego projektu była procedowana zmiana Studium i w trakcie prac została złożona skarga i nie było możliwości kontynuowania prac nad planem. W związku z tym została podjęta uchwała o etapowaniu tego planu i wydzieleniu fragmentu, który będzie procedowany w momencie rozstrzygnięcia przez Naczelny Sąd Administracyjny. Część terenów przeznaczonych jest pod zabudowę mieszkaniową, mieszkaniowo-usługową, usługową, w takim zakresie jak wskazuje na to Studium. Rozstrzygnięcie uwag załączone jest do uchwały. Zasadne jest uchwalenie jak największej ilości planów miejscowych na zabezpieczenie interesów mieszkańców.

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Gminy wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

W dyskusji wzięli udział: Burmistrz Milan Usak, Barbara Borkowska, Anna Małgorzata Schindler.

Treść dyskusji do projektu uchwały znajduje się na nagraniu dostępnym w BIP Siechnice <https://siechnice.esesja.pl/transmisja/22378/sesja-xlviil21-rady-miejskiej-w-siechnicach-w-dniu-16-grudnia-2021-r.htm> oraz w zał. do protokołu pn. „wypowiedzi uczestników dyskusji”.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Zębice dla terenu zlokalizowanego w rejonie ulicy B. Prusa – Etap I głosowało 19 radnych, 1 radny był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/433/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (19) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (1) Michał Młyńczak. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Anna Kozłowska.

Ad. 15. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biestrzyków, gmina Siechnice jest burmistrz.

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Gminy wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play nie wydał opinii do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Głosowano wniosek o udzielenie głosu mieszkańcom Biestrzykowa do projektu uchwały zmieniającej mpzp obręb Biestrzyków, gmina Siechnice. Za wnioskiem głosowało 19 radnych 1 radny wstrzymał się od głosu.

Wyniki imienne: ZA (19) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz

Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Danuta Ziobrowska. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Małgorzata Mokrowska. BRAK GŁOSU (1) Elżbieta Świech.

W dyskusji wzięli udział: Burmistrz Milan Usak, Barbara Borkowska, Jolanta Olczak, Łukasz Kropski, Marcin Marek Rorat, Anna Małgorzata Schindler, Projektant planu, Inwestor, mieszkanka Biestrzykowa.

Treść dyskusji ws. projektu uchwały znajduje się na nagraniu dostępnym w BIP Siechnice <https://siechnice.esesja.pl/transmisja/22378/sesja-xlvi21-rady-miejskiej-w-siechnicach-w-dniu-16-grudnia-2021-r.htm> oraz w zał. do protokołu pn. „wypowiedzi uczestników dyskusji”.

Wniosek Przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury i Pomocy Społecznej Elżbiety Świech o zamknięcie dyskusji do projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biestrzyków, gmina Siechnice.

Za wnioskiem radnej Elżbiety Świech w sprawie zamknięcia dyskusji do projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biestrzyków, gmina Siechnice głosowało 13 radnych, 7 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Wyniki imienne: ZA (13) Andrzej Dulski, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Arkadiusz Krzyżanowski, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (7) Piotr Gądziński, Jakub Kłosiński, Michał Młyńczak, Katarzyna Nowak-Pokorny, Jolanta Olczak, Marcin Rorat, Anna Schindler. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Łukasz Kropski.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biestrzyków, gmina Siechnice głosowało 13 radnych, 2 radnych było przeciw, 6 radnych wstrzymało się od głosu. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/434/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (13) Andrzej Dulski, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (2) Jolanta Olczak, Anna Schindler. WSTRZYMUJĘ SIĘ (6) Piotr Gądziński, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Michał Młyńczak, Katarzyna Nowak-Pokorny, Marcin Rorat.

Burmistrz Milan Usak zgłosił opuszczenie sesji o godz. 12:00 w związku z udziałem w konsultacjach roboczych z SUMPU planu Zrównoważonej Mobilności dla Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego. Przypomniał, że w dniu jutrzejszym o godzinie 17 odbywają się ostatnie z cyklu konsultacje w Urzędzie Miejskim Wrocławia na ulicy Hubskiej, można również uczestniczyć zdalnie, można też głos w konsultacjach oddać na adres mailowy, podany w ogłoszeniu na stronie gminy. W dalszej części sesji zastąpi Burmistrz II Zastępca Mariusz Różnowicz.

Radna Jolanta Olczak poprosiła o zwolnienie z dalszej części obrad sesji.

Ad. 16. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Siechnice na rok 2022 jest burmistrz.

Kierownik GOPS Joanna Bryłkowska-Hehn przedstawiła program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, i przeciwdziałania narkomanii w którym zawarte są trzy główne cele: promocja zdrowia, profilaktyka i redukcja szkód. W ramach tych programów kontynuowane będą działania na rzecz szkół. Jest to realizacja programów rekomendowanych dla dzieci, młodzieży, wsparcia dla nauczycieli, a także dla rodziców. W programie uwzględniono działalność Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kolejne działanie to punkt konsultacyjny, który działa od wielu lat i służy społeczności lokalnej w sytuacjach trudnych, kryzysowych, problemowych w zakresie uzależnień. Jednocześnie podejmowane są działania, które wynikają z bieżących sytuacji, jakie się pojawiają w zakresie uzależnień, w obszarze profilaktyki alkoholowej i narkotycznej.

Komisja Oświaty, Kultury i Pomocy Społecznej wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały. Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie uchwalenia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Siechnice na rok 2022 głosowało 20 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/435/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (20) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Marek Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Benedykta Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Paweł Nowiński, Jolanta Olczak, Marcin Marek Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. BRAK GŁOSU (1) Alina Kłosowska.

Ad. 17. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Siechnice na 2022 rok jest burmistrz.

Kierownik GOPS Joanna Bryłkowska-Hehn – poinformowała, że projekt profilaktyki przeciwdziałania przemocy skierowany jest do rodzin zamieszkujących Gminę Siechnice, w których występuje podejrzenie stosowania przemocy. W obszarze tym podejmowane są wszelkie działania profilaktyczne, jak również prewencyjne. W tym obszarze jest poradnictwo punktu konsultacyjnego oraz grupa wsparcia dedykowana typowo osobom, które są narażone na zjawisko przemocy, w tym również dzieci. Pozostałe działania, jakie są podejmowane, wynikają z czynności interwencyjnych. Jednym z działań jest Kampania Biała Wstążka, podnoszenie świadomości mieszkańców w środowisku lokalnym, które tej przemocy doświadczają lub są zagrożone, mogły skorzystać z fachowej pomocy. Działania skierowane są również do szkół, do kadry pedagogicznej.

Komisja Oświaty, Kultury i Pomocy Społecznej wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play wydał pozytywną opinię do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie uchwalenia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Siechnice na 2022 rok głosowało 19 radnych. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/436/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (19) Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Anna Kozłowska, Łukasz Kropski, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Piotr Nowiński, Marcin Rorat, Anna Schindler, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. BRAK GŁOSU (2) Andrzej Dulski, Jolanta Olczak.

Ad. 18. Wnioskodawcą projektu uchwały Rady Miejskiej w sprawie rezygnacji z członkostwa w Związku Miast Polskich jest burmistrz.

Sekretarz Gminy Barbara Koterska przedstawiła projekt uchwały dotyczący rezygnacji Gminy Siechnice w Związku Miast Polskich do którego gmina przystąpiła 12 maja 2017 roku. W ostatnich 2 latach działalność Związku Miast Polskich jest nakierowana na zadania realizowane i problemy przede wszystkim dużych miast i w związku z tym gmina nie korzysta zbyt wiele z członkostwa w tym związku. Poprosiła o przyjęcie uchwały, która wyraża wolę rezygnacji Gminy Siechnice z tego związku.

Komisja Gospodarcza i Rozwoju Gminy wydała pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Klub Radnych Gmina Fair Play nie wydał opinii do projektu uchwały.

Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość wydał pozytywną opinię dla projektu uchwały.

Radny Łukasz Kropski – zadał pytanie dotyczące wysokości składki rocznej odprowadzanej na Związek Miast Polskich i czy wraz z zakończeniem płatności składek nie będą ujmowane narzędzia, które dostarcza Związek m.in. dla radnych a także dla każdego obywatela i zainteresowanego w kontekście analiz dotyczących rozwoju miast oraz analiz pod kątem porównawczym budżetu.

Sekretarz Gminy Barbara Koterska – odpowiedziała, że corocznie jest aktualizowana wysokość składek. Składki płacone są w dwóch turach do 30 czerwca i do końca roku. Pierwsza część składki na rok 2022 wynosiłaby ok. 3100,-. Podkreśliła, że analizy i prace, które Związek Miast Polskich realizuje są na bieżąco. Dla wszystkich, nie tylko dla miast członkowskich.

Radny Jakub Kłosiński zapytał w jakich akcjach organizowanych przez Związek Miast Polskich gmina brała udział.

Zastępca Burmistrza Mariusz Różnowicz – wyjaśnił, że otrzymywano informacje na maile ze Związku Miast Polskich i później rozsyłane do poszczególnych pracowników o aktualnościach w tematach dotyczących samorządu, działań Związku Miast Polskich np. opinii odnośnie projektów uchwał dotyczących samorządu i ustaw, współpracy Związku Miast Polskich z Sejmem, Senatem i udziału w Komisji Samorządu Terytorialnego. Pojawiały się też informacje o konferencjach lub szkoleniach. W ostatnim czasokresie były to konferencje i wydarzenia odbywające się online. Akcja z działań wizerunkowych pod nazwą „Twoje Miasto” lub „Nasze Miasto” polegała na otrzymaniu plakatu – logo, które wspólnie w okresie kilku tygodni wskazywało, że to jest twoje miasto, twój samorząd jako ogólnopolska kampania.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w sprawie rezygnacji z członkostwa w Związku Miast Polskich głosowało 13 radnych, 1 radny był przeciw, 6 radnych wstrzymało się od głosu. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/437/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (13) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Anna Kozłowska, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Piotr Nowiński, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (1) Łukasz Kropski. WSTRZYMUJĘ SIĘ (6) Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Karolina Mońca, Katarzyna Nowak-Pokorny, Marcin Rorat, Anna Schindler. BRAK GŁOSU (1) Jolanta Olczak.

Ad. 19. Wnioskodawcą projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie rozpatrzenia skargi wniesionej przez Przedsiębiorstwo Budowlane BUDOTEX sp. z o.o. na działalność Burmistrza Siechnic jest przewodniczący Rady.

Przewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i petycji odczytała treść uchwały Komisji Skarg i Wniosków z dnia 2 grudnia br. w sprawie rozpatrzenia skargi Przedsiębiorstwa Budowlanego BUDOTEX sp. z o.o. Skarga została uznana za bezzasadną.

Za podjęciem uchwały Rady Miejskiej w Siechnicach w sprawie rozpatrzenia skargi wniesionej przez Przedsiębiorstwo Budowlane BUDOTEX sp. z o.o. na działalność Burmistrza Siechnic i uznanie skargi za bezzasadną głosowało 14 radnych, 5 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Uchwała otrzymuje nr XLVIII/438/21 z dnia 16 grudnia 2021 r.

Wyniki imienne: ZA (14) Andrzej Dulski, Piotr Gądziński, Barbara Jarząbek, Wiesław Juryta, Roman Kasprowicz, Anna Kozłowska, Arkadiusz Krzyżanowski, Michał Młyńczak, Małgorzata Mokrowska, Karolina Mońca, Piotr Nowiński, Maria Sulikowska, Elżbieta Świech, Danuta Ziobrowska. PRZECIW (5) Jakub Kłosiński, Alina Kłosowska, Łukasz Kropski, Katarzyna Nowak-Pokorny, Anna Schindler. WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Marcin Rorat. BRAK GŁOSU (1) Jolanta Olczak.

20. Interpelacje i zapytania radnych w formie pisemnej.

21. Wolne wnioski- w formie pisemnej.

Wypowiedzi uczestników dyskusji dot.:

- uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Zębice dla terenu zlokalizowanego w rejonie ulicy B. Prusa – Etap I:

RADNA ANNA SCHINDLER – transkrypcja: „Dziękuję bardzo, Państwo Radni, Panie Burmistrzu, jestem za przyjęciem uchwały. Procedowanie, tak jak powiedziała Pani Kierownik, trwało 10 lat, 7 lat nad studium, 3 lata nad planem, którego projekt dzisiaj jest procedowany. Oczywiście uchwalenie tego planu będzie dla ogromnej większości mieszkańców najlepszym, najwspanialszym prezentem pod choinkę. Jest jednak mała grupa osób rozżalonych z powodu takich rozstrzygnięć. I myślę tutaj o właścicielach działek o numerach: 71/2, 72, 73, 74 w Zębicach. Oni składali pisma dwukrotnie. Pani (???) , Pani Andrzej i Małgorzata (???) i Państwo (???) . I w ostatnim piśmie, które prosili, żebym jakby przedstawiła Państwu na sesji. Chodzi o to, że wymienieni właściciele działek w aktualnym studium przyjętym w 2018 roku, grunt stanowiący ich działek został jakby przeznaczony w całości pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Natomiast już w wyłożonych planach miejscowego zagospodarowania przestrzennego Zębic, zabudowę jednorodzinną oznaczoną symbolem 12 MN została objęta tylko część nieruchomości, około połowa tej powierzchni, a w pozostałych działkach pozostawiając na pozostałym gruncie funkcję 5 RM zabudowy zagrodowej. Właściciele tych działek z analizy dokumentacji związanej z odrolnieniem tego gruntu wywnioskowali, że Gmina Siechnice dotychczas nie składała, do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wniosku o przeznaczenie tych działek: 71/2, 72, 73, 74 na cele nierolnicze, pomimo składania przez właścicieli tych nieruchomości wniosków o zmianę funkcji gruntu na cele mieszkaniowe od wielu lat. W wyłożeniu planu w kwietniu 2021 roku, właściciele działek oznaczonych symbolem 5 RM ponownie wnieśli o zmianę funkcji obszaru objętego symbolem 5 RM z terenu zabudowy zagrodowej na zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Wniosek wówczas nie doczekał się jakby merytorycznego rozstrzygnięcia, a jedynie odrzucenia z przywołaniem, że nic, jeżeli, że to nie jest możliwe. W związku z tym złożyli pismo jeszcze przed obradami Komisji Gospodarczej i teraz przed sesją, mam nadzieję, że radni są już w jego posiadaniu i prosili o odczytanie swojego jakby stanowiska po dyskusji i ustaleniach Komisji Gospodarczej, która odbyła się w poniedziałek, czyli przed sesją. I może ja w skróconej formie przeczytam, czyli ci właściciele, o których tutaj była mowa, działek, o których była mowa, proszą mnie, żebym przekazała ich stanowisko. , W nawiązaniu do naszego pisma z dnia 12 grudnia 21 roku oraz posiedzenia Komisji Gospodarczej i Rozwoju Gminy z dnia 13 grudnia, podczas którego rozpatrywane uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Zębic, z radością przyjęliśmy deklarację Pani Barbary Borkowskiej w przedmiocie złożenia do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jeszcze w styczniu 2020 roku, wniosku o odrolnienie należących do nas nieruchomości, obejmujących działki 71/2, 72, 73, 74 obręb Zębice. Prosimy Burmistrza Siechnic o potwierdzenie rzeczowej deklaracji podczas sesji.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący, ja nie uczestniczyłem w poniedziałkowej komisji, dlatego chciałbym za chwilę Panią Kierownik poprosić o wytłumaczenie o jakie to deklaracja chodzi, na czym one polegały, bo w szczegółach ich treści nie znam, w związku z tym na pewno na tym etapie nie mogę żadnych deklaracji składać. Natomiast dla mnie niepokojące nieco z informacji przekazanych przez Panią Radną jest to, że te działki nie były objęte wnioskiem rolnym, więc proszę to potwierdzić Pani Kierownik ewentualnie i skomentować, jeżeli nie to jakie były przyczyny nie objęcia. Druga sprawa, to jest to, co myślę, wiemy już wszyscy nie od dzisiaj, bo od wielu lat, że przeznaczenie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego określonych pól czy nieruchomości pod inne funkcje niż dotychczas pełnią, nie rodzi żadnych roszczeń praw po stronie właścicieli w szczególności, czy użytkowników wieczystych, co do tego, że to Studium musi być zrealizowane w określonym terminie poprzez przygotowanie i przyjęcie przez Radę Gminy miejscowego planu czy jego zmianę. Studium jest dokumentem kierunkowym, można by powiedzieć, że strategicznym, perspektywicznym i przyjmowanym niekiedy na wieloletnie okresy, zazwyczaj na wieloletnie okresy, nawet w przypadku terenu tak dynamicznie urbanizującego się i zmieniającego się w dużej części jak teren naszej gminy. To jest po pierwsze, a po drugie bardzo

istotna kwestia jest taka, o której wiemy od około 10 już lat, że diametralnie zmieniła się polityka Ministerstwa Rolnictwa, rządu, w zakresie odrolnienia gruntów, szczególnie gruntów wysokich klas bonitacyjnych na terenie całego kraju, nie mamy znowu w Polsce ich też aż tak wiele. To zmieniło rzeczywistość planistyczną w naszej gminie, znacząco na niekorzyść tych rolników czy właścicieli gruntów rolnych, którzy chcieliby, żeby z ich pól stały się tereny budowlane. Jest to w sposób oczywisty związany z kilkudziesięciu acz kilkusetkrotnym wzrostem wartości metra kwadratowego takiego gruntu, jest oczywiste, zrozumiałe, że każdy z nas chciałby mając pole, a niekoniecznie chcąc je uprawiać, mieć z tego pola działki budowlane, tak na czy inne funkcje budowlane. Niestety nie zawsze tak można, nie zawsze się tak da, no i co też ważne trzeba podkreślić, nie zawsze w tak szybkim tempie jak tego by oczekiwali właściciele nieruchomości, te przekształcenia są zgodne z interesem gminy jako całej wspólnoty samorządowej, ten rozwój na terenie gminy jest dynamiczny, szaleńczy wręcz niekiedy i rodzi nam dla nas coraz większe problemy, również dla budżetu, szczególnie przy mało intensywnym zabudowywaniu tych terenów, gdzie pojawiają się oczekiwania i wręcz roszczenia o dozbieranie zainwestowanie w infrastrukturę techniczną ze środków publicznych tych terenów, a dochody z tytułu tego zainwestowania nie są w stanie, trafiające do budżetu, pokryć tych potrzeb wydatkowych ze środków publicznych, więc jest tych uwarunkowań kilka bardzo istotnych, na które próbowałem wskazać, co w niczym oczywiście nie umniejsza pewnie zasadności, szczególnie subiektywnie postrzeganej poszczególnych właścicieli, którzy chcieliby mieć te pola w całości przekształcone na działki, skoro jeszcze studium, sprzed 10 lat uchwalone, taki kierunek ich przyszłego zagospodarowania wskazuje i niezmienione w tym zakresie oczywiście to studium jest. Ale chcę też podkreślić, już oddając głos Pani Kierownik, że z mojego rozeznania wynika, że spora część tych działek o numerach, które są wymienione w piśmie, właścicieli, o których mowa w piśmie, ja zapoznałem się z tym pismem, o którym Pani Radna mówi, jest zmieniana w przedkładanym projekcie na działki ściśle budowlane, tak, czyli to jest tak, że około 40 kilka procent, może 50 kilka procent w niektórych przypadkach poszczególnych działek, nie jest przekształcana, czyli pozostaje działkami rolno-budowlanymi, jak to się niekiedy kolokwialnie nazywa, a część jest przekształcana na działki stricte budowlane. Pamiętam też w ostatnich latach wielokrotne spotkania, rozmowy z mieszkańcami Zębic, z Radą Sołecką, że tam takim bardzo istotnym problemem było to, dla wielu mieszkańców, że oni mając grunty, będąc rolnikami niekiedy z pokolenia na pokolenie, nie są w stanie dać kawałka tego gruntu swojego tej ojcowizny swoim dzieciom, swoim wnukom, członkom bliskiej rodziny po to, żeby mogli wybudować sobie na tej tzw. ojcowiznie, kolokwialnie, swoje domy. I myślę, że ten plan no w 100% wydaje się ten problem rozwiąże tak, dlatego cieszę się z tej oceny Pani Radnej, że to będzie w bardzo dużym stopniu rozwiązanie problemu, tak, że to może prezent to pewien kolokwializm, no ale ważną rzecz zrobimy, bo jest długo oczekiwany, mieszkańcy czekają, pytają się, staramy się też informować i pewne zobowiązania padały już w tym roku i najdalej do końca roku ten plan będzie przyjęty, więc cieszę się, że jest wola, żeby go przyjmować. Wyjaśnijmy jeszcze teraz kwestię tych kilku działek. Oddaję głos Pani Kierownik”.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA – transkrypcja: „Tak jak wspominał Pan Burmistrz, te wnioski tych osób w stosunku do tych 4 działek, uważam, że one nie w pełni odzwierciedlają sytuację jaka zdarzyła się w tym planie miejscowym, ponieważ część tego terenu została przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową, pozwoliłam sobie w tej chwili pomierzyć teren, który nie zawnioskowaliśmy do Ministra, a dlaczego dlatego, że mieliśmy negatywną opinię Izby Rolniczej, która jest jakby pierwszym zderzeniem takim, które jakby bada tutaj możliwości, która dla nas jest też wskazówką. Nie wszystkie grunty możemy wszystkim w pełnym zakresie przekształcić, oczywiście ważymy” wszystkie interesy tak, żeby w możliwie jak największym stopniu każdego z mieszkańców obdarzyć tymi działkami przeznaczanymi pod budowę i takie postępy tutaj, ale po przeliczeniu wychodzi mi, że te 4 działki sumując je łącznie przekształciliśmy o powierzchni 1,8 ha, natomiast nie zostało przekształconych 1,1 ha mało tego ten teren, który pozostał jako zagrodowy, w poprzednio obowiązującym planem był terenem rolnym z zakazem zabudowy, więc trudno jest tu mówić, że są bardzo mocno pokrzywdzeni, bo tak biorąc pierwszą z brzegu działkę Siedlisko, które w obecnym planie jest Siedlisko to Siedlisko ma około 2 tysięcy metrów tuż za istniejącym Siedliskiem jest możliwość wydzielienia, co najmniej 4 działek po 1000 m, czyli około 4 000 m (???) jest to krzywdzące dla mieszkańców, a raczej no to tutaj możliwe było zrobienie to, co to, co dałoby się na chwilę obecną na sytuację na możliwość możliwości ekonomiczne gminy i uzbrojenia terenu bo wiem, że na terenie naszej gminy mamy 300 ha

przeznaczonych już pod zabudowę mieszkaniową, a niezabudowanych. To jest jak argument główny Ministra, który nie wyraża nam zgody. Za każdym razem, kiedy dołączamy jakiś fragment terenu do opracowywanego planu, mamy np. Ozorzyce, dla tych terenów minister nam nie wyraził zgody. I tutaj po prostu sugerując się Izłą Rolniczą, nie przeznaczaliśmy kolejnego hektara do wniosku o przekształcenie na cele nierolnicze. Wracając do posiedzenia Komisji Gospodarczej, nie deklarowałam wystąpienia do Ministra, zaproponowałam, że jest możliwość podjęcia przez radę uchwały o przystąpieniu do kolejnych terenów, radni podejmują uchwały w różnych innych miejscowościach, tereny, które mieszkańcy wnioskują, mamy np. Ozorzyce w tej chwili też i Groblice wnioskują mieszkańcy, którzy uważają, że skoro Studium mają tereny przeznaczone pod zabudowę, to też chcieliby mieć możliwość przekształcenia, natomiast tak jak mówię Minister w dalszym ciągu przy każdym wniosku nawet szcążkowo dając zgodę gdzieś w zabudowie takiej uzupełnieniem istniejącej zabudowy wskazuje na to, że dostajemy tyle czy tyle, natomiast mamy już przekształconych niezabudowanych terenów 300 ha i powiem, że zgłaszają się do mnie mieszkańcy, którzy znaczy nie mieszkańcy osoby, które już nabyły działki od naszych mieszkańców, które mają trudności z podłączeniem do kanalizacji do wodociągu. Dlatego proszę Radnych, aby wzięli te interesy gminy i te wnioski jednostek brali pod uwagę najpierw potrzeby i możliwości gminy, zanim podejmiemy uchwałę o przeznaczaniu kolejnych terenów pod zabudowę”.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK - transkrypcja: „Ja chciałbym uzupełnić i jeszcze dopytać Panią Kierownik, bo nie powiedziała a nie wytłumaczyła, jak wyglądała jej wypowiedź dobrze, ale też wytłumaczyła, to jest podstawowa sprawa, jak wygląda procedura wnioskowania o odrolnienie, więc tak nie jest tak że organ wykonawczy gminy i urząd nie chciał wystąpić o zgodę na odrolnienie tych działek, chciał, ale w pierwszym etapie procedury należy zwrócić się do Izby Rolniczej. Izba Rolnicza podobnie jak od 10 lat Ministerstwo Rolnictwa a nawet jeszcze bardziej coraz mocniej chroni grunty rolne, szczególnie tych wysokich klas bonitacyjnych, bardziej jeszcze można by powiedzieć radykalniej niż minister rolnictwa i komisja przy nim, blokując negatywnie opiniując przekształcenia na cele budowlane gruntów wysokich klas bonitacyjnych a z takimi tam mamy do czynienia i w tej części gminy południowej, południowo-zachodniej tak to właśnie wygląda. W związku z tym my w pierwszym etapie procedury, który musiał być przeprowadzony przed wystąpieniem z wnioskiem rolnym do Ministra Rolnictwa, uzyskaliśmy negatywną, co wskazywało i z doświadczenia wiadomo, że tak to się dzieje, że również negatywna będzie opinia komisji działającej przy Ministrze, zważywszy te uwarunkowania, które też wytłumaczyła Pani Kierownik, jak ogromną nadpodaż działek budowlanych na kolejne 30, 40 lat mamy do zabudowania na terenie gminy z punktu widzenia całości gminy, patrząc. Z punktu widzenia właściciela indywidualnego, który tej działki nie ma ze swojego pola przeznaczonej pod zabudowę, oczywiście to nic nie załatwia i nic mu nie tłumaczy, bo chciałby mieć, żeby to działka w całości była zabudowana i to jest zrozumiały interes faktyczny też podkreślę, że nie prawny interes, tylko faktyczny. Pani Kierownik dała dane ile z tych nieruchomości jest w planie pod działki budowlane i doprecyzowała, czego nie umiałem w szczegółach wytłumaczyć, że wcześniej te pola były z zakazem zabudowy, czyli całe te działki te pola są pod zabudowę, tylko, że średnio w około 50% albo mniej każdy z nich działki stricte budowlane, które łatwiej, szybciej na mniejszych powierzchniach zabudowania w pozostałej części działki rolno budowlane, które zabudować o wiele trudniej, ale skoro tak jest i chce się np. dla dzieci, wnuków, rodziny bliskiej te działki przeznaczyć czy sprzedać. No to np. być może część tej rodziny, to ci, którzy mogą w zabudowie siedliskowej wybudować, a pozostała część może być np. do obrotu przeznaczona co nie było tak wyraźnie nigdy artykułowane przez tych właścicieli z Zębic, że głównym ich celem jest uzyskanie dużej liczby działek budowlanych na sprzedaż, tylko to były głównie artykułowane, te problemy rodzinne, myślę, że aż nadto dużo i aż nadto wiele razy już w ostatnich latach mówiliśmy o problemach gminy w tym finansowych wynikających z tej zbyt szybkiej urbanizacji terenu gminy, szczególnie niedobre, jeżeli jest to mała intensywna, mało intensywna zabudowa, bo ona jest nieefektywnym ekonomicznie wykorzystaniem przestrzeni, bardzo nieefektywnym, przede wszystkim z punktu widzenia generowania dochodów budżetowych do budżetu gminy, a z tych dochodów finansujemy uzbrojenie tych terenów i uzbrojenie techniczne i zapewnienie infrastruktury społecznej dla nowych mieszkańców, więc nie jest interesem wspólnoty samorządowej, żeby przyspieszać nadmiernie wręcz powinna schładzać przyrost tych będących już w dużym nadmiarze terenów pod mało intensywną zabudowę jednorodziną na terenie gminy, później pojawiają nam się problemy, że przy drodze x firm 10 już funkcjonujących nie może się od 10 lat doczekać, żeby chociażby

dywanik asfaltowy powstał a płacą podatki dają miejsca pracy itp. takich problemów mamy mnóstwo na terenie gminy i chcielibyśmy je rozwiązywać jak najszybciej, no ale jeżeli będziemy prowadzić taką politykę, to to rozwiązywanie tych problemów w czasie dalej się będzie odsuwać”.

RADNA ANNA SCHINDLER – transkrypcja: „Tak jak w tych sprawach odrolnienia oczywiście nie chcę w tej chwili polemizować, ale muszę jednak uzupełnić wypowiedź Pana Burmistrza i odnieść się do tej wypowiedzi. Chcę powiedzieć, że to Studium przyjętym w osiemnastym roku (2018), te tereny zostały przeznaczone pod zabudowę, mieszkaniową jednorodziną, a nie ze Studium 2010, w Studium było przyjęta ze zmianą wskazania i to tyle jeśli w tej kwestii. Druga sprawa Izba Rolnicza wydała opinię negatywną co do odrolnienia tych terenów, ale to było 7 lat temu i nie zmienia to też, jakby fakt, że tam były i są grunty trzeciej klasy bonitacyjnej i taką decyzję może podjąć o odrolnieniu tylko i wyłącznie Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi a ten wniosek mimo to nie został złożony i pomimo tego, że już były odrolnione te pozostałe działki z tej całej powierzchni bodajże hektar 9. Natomiast tych parę działek niecały hektar w zasadzie nie był w ogóle wniesiony w tym czasie przez gminę do Ministra, o odrolnienie także mogą mieć żal wydaje mi się i mają ten żal, bo i proszą tylko o to, żeby przy najbliższej okazji, a tą okazją może być procedowania nad drugim etapem planu Zębickiego i w świetle i w kontekście tych wypowiedzi państwa proszę o, jakby uwzględnienie ich prośby o to żeby złożyć te wnioski do Ministra.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA – transkrypcja: „No nie jest prawdą, że miały zgodę to, że było w Studium przeznaczone pod zabudowę. No to wiadomo oczywista sprawa i to było w 2010 roku, natomiast w aktualnie obowiązującym planie ten teren, który, na którym pozwoliliśmy na zabudowę zagrodową, miał zakaz zabudowy. Obowiązujący zakaz przepisem prawa miejscowego. Natomiast w Studium nie uzyskuje się zgody w planie miejscowym uzyskuje się zgodę. Także chciałam tutaj sprostować”.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „Przepraszam, no ja rozumiem, że jeżeli nie w Studium z dziesiątego roku były one przeznaczone perspektywicznie pod zabudowę a w Studium z osiemnastego roku, to ten pierwszy etap, jakby załatwienia pozytywnego oczekiwań właścicieli nastąpił natomiast, tym bardziej no raczej trudno się spodziewać, że w ciągu 2, 3, 4 lat po tym, od razu wszyscy z tego terenu będzie działkami stricte budowlanymi ze względu na te uwarunkowania, o których tutaj bardzo obszernie mówiliśmy, już sobie co nie zmienia oczywiście tego, że należałoby rozważyć w przyszłym roku, czy i kiedy uchwałę o objęciu może tego fragmentu a może włączeniu go do etapu, który jest jeszcze niezakończony podejmować i występować o ponowną opinię do Izby Rolniczej a w konsekwencji do Ministerstwa Rolnictwa, ale uważam, że to powinno być przedmiotem obrad na Komisji Gospodarczej Rozwoju Gminy. I tak jak pan przewodniczący i komisja zarządzają no to tak pewnie co najmniej Pani Kierownik, stawi się, a może i ja i będziemy dyskutować o tym, czy to jest rzeczywiście tak pilne, no bo jak tu padały te dane liczbowe, tak no to wynika z tego, że każda z tych rodzin czy właścicieli ma co najmniej kilka działek stricte budowlanych, czyli jakby te potrzeby pilne mogą być zaspokojone, być może na części rolno budowlanych też i spora część rodziny może wybudować kilka domów, a może nawet jeszcze i coś zostaje, tak więc tu nie ma już w tej krytycznej sytuacji, że ktoś czeka od 10, 15 lat i nie może swojego dziecka wybudować tak kolokwialnie mówiąc, a co dalej w kolejnych latach, no to może się uda kolejne kawałki przekształcić tak. Natomiast podkreślam no mówimy o tym nie od dzisiaj mało intensywne zabudowywanie gminy zabudową stricte mieszkaniową jest dla nas coraz większym problemem i pewną taką kulą finansową u nogi budżetu gminy musimy mieć tego świadomość niestety”.

- uchwały Rady Miejskiej w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biestrzyków, gmina Siechnice.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA - transkrypcja: „Projekt planu obejmuje 2 tereny, 1 teren w istniejącym planie miejscowym przeznaczonym pod zabudowę zagrodową. W tym projekcie planu usuwamy linię zabudowy, która ogranicza możliwość zabudowy wewnątrz kwartału terenu 1 RM, ja zaraz spróbuję państwu udostępnić ekran obowiązującego planu. Przejdę może do tego drugiego załącznika, właściwie który jest pierwszym załącznikiem tak, bo pierwszym załącznikiem to jest teren, który obecnie w obowiązującym planie jest pod zabudowę zagrodową. Tutaj wniosek Państwa był taki,

aby przeznaczyć pod teren usług. Tu usługi są dosyć w zawężonym zakresie dla możliwości realizacji oświaty, usługi zdrowia także ograniczona jest tu możliwość prowadzenia tej działalności. Plan był wyłożony dwukrotnie do publicznego wglądu, mieszkańcy sąsiednich nieruchomości zawnioskowali, aby ustalić linię zabudowy od ich budynków od wnętrza jakby kwartału 6 m. My poszliśmy w tym kierunku, aby złagodzić to ograniczenie i wybrać taki kompromis pomiędzy stronami, ustaliliśmy tę linię zabudowy w odległości 4 m, wprowadziliśmy również zabudowę w zieleń izolacyjną w celu, jakby jeszcze dodatkowo wzmocnienia tej izolacji. To ja chyba tyle w skrócie powiem proponuję o, proponuję zajęcie stanowiska zainteresowanych”.

INWESTOR – ██████████ – transkrypcja: „Dobrze, dzień dobry na wstępie chcielibyśmy się przedstawić państwu. Ja nazywam się ██████████ i wraz z Panem ██████████ jesteśmy właścicielami działek przy drodze Powiatowej w Biestrzykowie przy ulicy Wrocławskiej, również mieszkamy w Biestrzykowie. Plan był procedowany od 2019 roku wykładany do publicznej wiadomości aż 2 razy. Za pierwszym razem uwagę wniósł jeden sąsiad, do czego się przychylił również i przesunęliśmy w drodze ugody linię zabudowy od 4 do 10 m co jest zawarte w planie, po drugim czytaniu po drugim wyłożeniu planu uwag nie wniesiono Izba Rolnicza zaopiniowała projekt pozytywnie i Minister Rolnictwa również a chciałabym państwu przybliżyć parę informacji. Więc tak gmina Siechnice jest na czele miast, w których rodzi się najwięcej dzieci w Polsce, wskaźnik dla naszej miejscowości wynosi 21,7 na 1000 mieszkańców, podczas gdy średnia kraju to 9 co za tym idzie usługi oświaty, są potrzebne dla mieszkańców naszej gminy, Radomierzycy, Żerniki Wrocławskie, Biestrzyków osiedla jest bardzo dużo młodych ludzi mających małe dzieci. Dzieci przybywa natomiast placówek brakuje głęboko wierzę w to, że inwestycja przyczyni się do rozwoju naszej gminy i będzie służyła nam wszystkim pośrednią. Planowana inwestycja to budowa budynku przedszkolnego o wysokości do 10 m, czyli wysokość 1 piętra nie mogą zaciemniać sąsiednich terenów, gdyż będzie to niemożliwe ze względu na linię zabudowy, wysokość budynku oraz płaski dach. Sąsiednie budynki są oddalone około 50 m od inwestycji, budynki muszą mieć też wystarczającą dużą ilość parkingów z uwagi na to, że rodzice pozostawiający rano swoje dzieci muszą mieć, gdzie zaparkować samochód i jak wejść do budynku, budynek też musi mieć drogę wewnętrzną, łączącą możliwości innego wjazdu z działek, tak, aby usprawnić ruch, powierzchnia zabudowy przewiduje też ciąg chodników, oraz podjazdy na tyle szerokie, aby udostępnić swobodny wjazd i wyjazd, nawet takim służbom jak straż pożarna. W związku z tym powierzchnia zabudowy jest znacznie ograniczona, przeliczając dojazdy chodniki, miejsca parkingowe, zbiorniki szczelne na wodę deszczową oraz szambo, które musi być osadzony w bezpieczny sposób, oddzielając budynki, oddaliśmy również za darmo Starostwu Powiatowemu 6 m naszej ziemi wzdłuż pasu działek przy ulicy Wrocławskiej na potrzeby rozbudowy drogi powiatowej, aby mogła powstać ścieżka rowerowa, oświetlenie oraz spowolnienie ruchu na drodze. Wszystko to robimy z myślą o rozwoju gminy oraz podniesieniu atrakcyjności naszej miejscowości. Na działkach stoją też słupy energetyczne, które też należy zachować stosownie przepisy dotyczące zabudowy. Wszystko to ogranicza zakres tej zabudowy, powierzchnia biologicznie czynna jest 40% co również na to wpływa. Pragnę wyjaśnić, że nie planujemy budowy sklepów wieloformatowych żadnych, które są uciążliwe dla mieszkańców, jak Lidl, Biedronka itd., bo wprost plan tego zabrania, nie mówi o tym, planujemy inwestycje pożytku publicznego, a nie budowę szeregów czy bloku. Przeznaczenie podstawowe to usługi oświaty i takie będą, natomiast uzupełniające w tym mniejszym stopniu są to usługi i teraz tak liczba miejsc parkingowych to jest jedno miejsce na 50 m budynku plus miejsca dla inwalidów oraz parkingi z kartą. Wyklucza tą dużą zabudowę, proszę mieć na uwadze wszystkie powierzchnie utwardzone, chodniki dojazdy place zabaw, są to dalej powierzchnie zabudowy. Poza tym z racji ułożenia lokale usługowe mają wjazdy z działek od ulicy Wrocławskiej, czyli od powiatowej. Aby zapewnić sprawną komunikację, a nie mieć sąsiedztwa z ulicą Klonową, poza tym budynki przedszkolne są czynne do godziny siedemnastej, a weekend nie pracują i nie uważamy tego za uciążliwe nie emitują żadnych spalin gazów, hałasów nadmiernych. Gabinety lekarskie również mają określone godziny przyjęć, weekend również nie pracują przewidywane gabinety to urody kosmetyczki, sport, dentysta i wręcz podniosą okoliczność wartość okolicznych działek. Podnoszone kwestie przez naszą sąsiadkę Panią ██████████ o sprzedaży działek są spekulacją, po pierwsze, należałoby zapłacić do gminy duże opłaty za sprzedaż po przekształceniu, co jest w ogóle nieopłacalne, po drugie, po wybudowaniu, choć 1 budynku podział będzie niemożliwy, gdyż nie zapewni on wtedy ani 20 m szerokości działki na wjeździe, ani jak zawarto w planie

komunikacji między tymi działkami, gdyż komunikacja będzie połączona drogami wewnętrznymi, aby zapewnić dostęp do tych budynków, budujemy z własnych zasobów finansowych, podatki sprowadzonych działalności zostają w naszej gminie i tu prowadzimy i tu prowadzimy działalność gospodarczą, odprowadzamy podatki. Chciałam również wyjaśnić i przybliżyć państwu, że pani Frysztacka kupiła od pana Przybylskiego dom i była informowana o zmianie przeznaczenia, gdyż procedura była już w toku, posiadamy na to dowody do okazania na życzenie państwu. Zatem wiedziała o zmianie przeznaczenia tej ziemi jeszcze przed podpisaniem aktu notarialnego nie wносиła również uwag co do tego faktu nie było również uwag na piśmie terminie nawet po pierwszym, ani po drugim czytaniu w ten sposób uważam, że nie powinniśmy się przychylić do uwag nie wniesionych oficjalnie. Nieruchomość pani [REDAKTOWANO] nie przylega do działki, na której będzie przedszkole. No i pytanie niech pierwszy rzuci kamieniem, kto nie ma winy tak i teraz tak czy Pani [REDAKTOWANO] płaci ze swojej działalności. Gdzie są odprowadzane podatki czy do naszej gminy, czy dalej we Wrocławiu, także no tutaj trzeba być też świadomym tego tak? Gdzie są odprowadzane podatki i dlaczego także jeszcze raz podkreślam, ta pani była świadoma zakupu swoje nieruchomości, nie ukrywaliśmy tego, mamy dobre zamiary i szczerze i chcemy wszystko porządnie wszystkim wytłumaczyć. Bardzo proszę o poparcie inicjatywy i dziękuję państwu za wysłuchanie.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA – transkrypcja: „Chciałam podkreślić to że w studium jest zaznaczone, że zaleca się, aby co najmniej minimum 50% powierzchni budynków, przeznaczyć pod działalność, w szczególności w pasie drogi do 50 m od drogi powiatowej. To jest droga dosyć mocno uczęszczana, bo to jest dojazd mieszkańców Gminy Żórawina o dużej intensywności i wszelka zabudowa, która się pojawi wzdłuż tej drogi, zapewni, jakby większy komfort akustyczny mieszkańców położonych terenów w głębi, poza tym terenem. To tak chciałem dla uzupełnienia informacji”.

MIESZKANKA BIESTRZYKOWA – transkrypcja: „Dzień dobry, nazywam się [REDAKTOWANO]. Dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Drodzy Goście, ja doskonale rozumiem, że nasza miejscowość silnie się rozwija i absolutnie nie neguje konieczności wprowadzenia usług, a tym bardziej tak w szczytnym celu, jak oświata i zdrowie. I owszem, byłam informowana o tych zamierzeniach przez inwestorów i absolutnie tutaj nie chcę wchodzić w polemikę w tym temacie, bo to było jasno samego początku i to potwierdzam. Jednak nowy plan powinien stworzyć spójną całość z obecnymi zabudowaniami, tak owszem w uzasadnieniu do uchwały mamy za pierwsze ustalenia planu miejscowego uwzględniają walory architektoniczne krajobrazowe objętego planem, dostosowując parametry kształtowania zabudowy w tym ograniczenia w wysokości gabarytów zabudowy do lokalnych warunków i terenów sąsiednich. Na spotkaniu Komisji Gospodarczej Rozwoju Gminy prosiłam o wskazanie porównanie do sąsiednich działek, czy też do innych planów, czy to o takim podobnym przeznaczeniu tak czy w ogóle do zabudowy w Biestrzykowie. Niestety nie uzyskam takich informacji. Prosiłam też na spotkaniu mieszkańców gminy z panią projektant również o ustosunkowanie się do tego też nie było żadnych konkretnych. Sprawdziłam troszeczkę te plany, które są w najbliższej okolicy, albo te, które dotyczą podobnej zabudowy i tak obecny plan zagospodarowania przestrzennego dla Biestrzykowa dla terenów zabudowy zagrodowej, czyli tej działki, które tam są obecnie i wszystkich, które są dookoła, pozwala na minimalną powierzchnię działki w wysokości 1500 m². Wszystkie pozostałe działki w Biestrzykowie minimalna powierzchnia działki to jest 1000 m². Tutaj inwestorzy czy tam gmina wnioskuje, że na planowanym terenie ma być minimalna powierzchnia działki 500 m². Zupełnie tego nie rozumiem problem niskiej minimalne powierzchnie działek, był poruszany również na konsultacjach społecznych. Inwestorka bardzo broniła tych zapisów, mimo że one zupełnie nie są konieczne do planowanej inwestycji. I uzasadnienie ze strony gminy było takie, że przecież i tak nikt tam nic takiego małego nie wybuduje i tak nic takiego nie podzieli. To nie rozumiem tego zapisu w tym planie. Dodatkowo w ostatnim czasie wprowadzono jedną zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego w Biestrzykowie, to jest działka 52/7. Teren przeznaczony jest pod aktywność gospodarczą, ustalono w nim minimalną wielkość działki 1000 m, mimo że dopuszczono tam produkcję, składy, magazyny i usługi. Współczynnik zabudowy jest na poziomie 0.8, też jest o wiele niższy niż w planowanej inwestycji. Jeżeli chodzi o, no rozumiem tutaj plany intencje, jakie przedstawiają inwestorzy, jednak no cały ten plan jest bardzo mało precyzyjny, tak m.in. są zapisy odnoszące się do tego, jaka jest wymagana powierzchnia przy zabudowie mieszkaniowej dla budynków powyżej 2 mieszkań. I tutaj zgodnie z tym nowym planem jest zaledwie 300 m², tak, gdzie obecnie w całym Biestrzykowie dla zabudowy zagrodowej, taka powierzchnia to jest 1200 m², czyli 1200 m² mogą

być 2 mieszkania za ledwie, natomiast na pozostałych obszarach mieszkaniowych mieszkaniowo usługowych ta wartość wynosi 800 m². Znowu mamy bardzo niską wartość w porównaniu do całego terenu Biestrzykowa. Poszukałam też troszeczkę w planach, które może nie dotyczą Biestrzykowa, ale bardzo blisko, bo Żerniki Wrocławskie. Tam też niedawno była zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego. I tutaj dotyczy to podobnego przeznaczenia. Tak mamy tu. Już momencie.

Przeznaczenie na usługi oświaty, przedszkole, szkoła i żłobek i mimo że plan dotyczy centrum miejscowości Żerniki Wrocławskie, tak, czyli miejscowość o wiele większa niż Biestrzyków. Wskaźniki związane z zagęszczeniem są o wiele niższe, współczynnik intensywności wynosi tam 0.8, minimalna powierzchnia działki 1000 m, powierzchnia zabudowy 60%. Mimo iż zapisy są nie korzystne dla inwestorów, stawka procentowa o której mowa w art. 36 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym ustalono wysokości 30% dla terenu U. W projekcie uchwały dla działek mamy stawkę za ledwie 10 %, to tak w odniesieniu do Pani Inwestor, która twierdzi, że przyczyni się, jeżeli będzie chciała sprzedać, to będzie musiała bardzo dużo pieniędzy oddać do gminy.

Chciałam się tylko jeszcze odnieść do tych zastrzeżeń, które Pani, że złożone wnioski złożyłam podczas pierwszych konsultacji również, jeżeli chodzi o i poruszam problem również niezgodności planu ze Studium i na konsultacjach pierwszych, na drugich, na spotkaniu komisji wtedy Pani Borkowska wystąpiła i przekazała wszystkim informacje o tym, że Studium zostało zmienione na potrzeby uchwalenia tej ustawy, co było informacją nieprawdziwą miało to wpływ ogromny na, przypuszczam na głosowanie później członków. Po spotkaniu komisji napisałam maila do Pani Borkowskiej, w której prosiłam o przedstawienie takiej uchwały, bo nie jest zamieszczona ona na stronie internetowej. Pani Borkowska w tym mailu oświadczyła mi, że ona się po prostu pomyliła i nie ma czegoś takiego, jak uchwały zmieniającej studium. Moim zdaniem i tak jak tutaj Pani radna Olczak sugerowała planowana uchwała jest niezgodna ze studium. Tutaj państwo możecie zobaczyć nawet w załączniku pierwszym, gdzie ta działka, te działki jest w powiększeniu jest fragment studium zaznaczone na tym fragmencie jest oznaczenie, że ta działka. Ma oznaczenie MNIU-B2 co oznacza teren zabudowy mieszkaniowej, niskiej intensywności z usługami, w związku z czym co do tego są określone konkretne parametry, które mówią o tym, jakie, jak gęsta zabudowa powinna być na tym terenie i tutaj mamy we wskaźnikach dotyczących zagospodarowania oraz użytkowania terenów o niskiej intensywności, minimalna powierzchnia działki 1000 m tutaj mamy wskazanie na 500 m. Maksymalna powierzchnia zabudowy 0.5 maksymalna intensywność zabudowy 1, tak również pozostałe parametry są przekroczone.

Poruszałam ten problem i podczas rozmów na konsultacjach wtedy Pani Borkowska wypowiadała się, że studium to jest tylko taka sugestia w ogóle z tym nie należy się sugerować podczas komisji też poruszałam ten problem temat nie został podjęty Pani Borkowska, ucięła tylko rozmowy tym, że jest wprowadzona uchwała, która zmienia to studium, to ogromnie wprowadziło w błąd moim zdaniem wszystkich, bo temat po prostu został bardzo szybko zakończony”.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA – transkrypcja: „No z wieloma tutaj zarzutami się nie zgodzę, m.in. z tym, że na pewno nie wspomniałam o tym, że Studium sugeruje jakieś ustalenia, że nie jest ważne, w żaden sposób w żadnej minucie tego tej komisji czegoś takiego nie powiem, nie powiem. Komisja dosyć długo trwała i ku zaskoczeniu mojemu i moich pracowników bardzo długo rozmawialiśmy na temat Biestrzykowa, zdawało nam się, że więcej nam czasu zajmie plan Zębic. Co do mojej informacji o zmianie Studium faktycznie się pomyliłam i już, że tak powiem sposób prowadzenia rozmowy jest taki, że faktycznie może człowieka zapędzić w kozi róg, była zmiana studium dotyczyła terenów położonych powyżej i miałam prawo się po prostu pomylić, bo robimy bardzo dużo opracowań i miało to miejsce przy zmianie dla firmy Color Press i była równolegle prowadzona zmiana studium i zmiana planu, co wytłumaczyłam w mailu Pani. Co do niezgodności ze studium też się nie zgodzę, mówiłam to wielokrotnie cytowałam ustalenia Studium ten teren oznaczony symbolem MNIU czyli tereny zabudowy mieszkaniowej, niskiej intensywności z usługami taki sam teren mamy proszę państwa w lwinach, gdzie uchwalaliśmy ten dosyć spory, plan teren lwiny a gdzie wojewoda sprawdzał zgodność z przepisami, studium zgodność z przepisami prawa i mamy tam tereny, na których oznaczone tym samym symbolem, na których mamy możliwość zabudowań niskiej intensywności, czyli wielorodzinnej, tak jak i tu mamy możliwość lokalizowania zabudowy jednorodzinnej i mamy możliwość realizowania zabudowy usługowej jako samodzielnych budynków i w tej sytuacji, kiedy my przeznaczyliśmy nasz teren zgodnie ze studium pod usługi, bierzemy pod uwagę parametry i wskaźniki

dotyczące zagospodarowania oraz użytkowania terenu oznaczonych w studium w tabeli dla zabudowy usługowej. Nie bierzemy parametrów skoro ustaliśmy funkcje usługowe parametrów do zabudowy niskiej intensywności, byłoby to niezgodne ze studium i dlatego ta możliwość podziału na działki 500 m pozostała, bo jest zgodna ze Studium, natomiast czy inwestor będzie realizował, nie ma znaczenia, czy on podzieli na 500 czy na 1000, bo taką samą intensywność zabudowy ma na działce 500, 1000, czy 1500 m tak, zwłaszcza że nie jest to zgodne ze Studium i Inwestor realizuje inwestycje w oparciu o koncepcję, którą nam przedłożył i parametry, które już wcześniej radny też jeden z radnych tutaj państwa informował, że dosyć są rygorystyczne jak dla usług, tak my tutaj mało tego obniżyliśmy wysokość zabudowy. Wy Państwo w okolicy, cała zabudowa zagrodowa na możliwość lokalizowania zabudowy do 12 m. Tu jest ograniczona do 10 więc no tutaj nie będzie możliwości zacienienia tak względem Państwa nieruchomości, tylko raczej odwrotnie tak, więc no chyba to chyba tyle, co mogłabym powiedzieć w temacie”.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „Ale teraz tak rozumiem, że niepokój wzbudza to i być może części państwa Radnych, że zmiana planu pozwoli dzielić to na działki 500 metrowe. Co jak pani tutaj argumentuje wydaje się niespójne z tym, co deklarują inwestorzy. Inwestorzy deklarują i mam nadzieję, że zrealizują to, co zrealizują, ale też trzeba mieć świadomość, że jeżeli zmiana planów wprowadzeniem tej funkcji i tych wskaźników zostanie przyjęta, a Inwestorom zmieni się plan inwestycyjny, to mogą czy oni czy ktoś, kto to od nich kupi zrealizować na tej nieruchomości również inną zabudowę i teraz państwo radni powinni świadomie ocenić, skoro jest to zgodne ze studium, co wyjaśnia, Pani Kierownik i jak będzie trzeba to jeszcze doprecyzuję, bo ani Pani Kierownik, ani uprawniona Pani Urbanista, która sporządzała projekt planu, nie pozwoliłyby sobie na to, żeby przedkładać do podpisu mi, a ja Wysokiej Radzie projekt zmiany planu niezgodny ze Studium. Czy to jest akceptowalne i tutaj moje pytanie do Pani w zasadzie do każdego, kto tam mieszka, czy kupił, czy wybudował dom i do Pani Kierownik zarazem. Ja zrozumiałem i wiem, że to jest zabudowa zagrodowa, czyli rolnicza tak, to że ktoś sobie działkę gospodarstwa rolnego zabudował, tylko willą podmiejską, to wcale nie znaczy, że za chwilę nie wybuduje na niej stodoły, stajni i będzie prowadził tam gospodarkę rolną czy zwierzęcą. Czy się mylę Pani Kierownik? Proszę tutaj wyjaśnić i należy sobie zadać pytanie, czy takie sąsiedztwo będzie mniej uciążliwe czy bardziej uciążliwe, czy to dla budynku przedszkola, czy to w porównaniu z budynkiem przedszkola, budynkiem usługowym z gabinetami lekarskimi czy może małymi punktami handlowymi czy to np. zabudową szeregową czy bliźniaczą tak. Pani podkreślała, zresztą w swojej wypowiedzi, że tam mogą powstać również budynki na tych działkach rolno-budowlanych czy siedliskowych dwu mieszkaniowe tak, bo polskie prawo mówi, że budynek jednorodzinny wolnostojący to w tym mogą się również mieścić 2 mieszkania, tak jest od 2003 roku w warunkach technicznych. Taka zdaniem niektórych Polska patologia prawno-budowlana tak, dzięki temu można budować bliźniaki, czworaki zwane tak i oczywiście ta zmiana planu otworzy drogę do intensywniejszego wykorzystania zabudowania terenu również zabudową mieszkaniową, gdyby obecni tu Inwestorzy zmienili swoje plany a mogą zmienić z przyczyn obiektywnych, gospodarczych, życiowych, losowych chociażby i trzeba to sobie uczciwie powiedzieć są właścicielami tak. I te kwestie państwo radni powinni tu usłyszeć wyjaśnione w 100%, żeby świadomie zdecydować, czy chcemy zmienić plan w zgodzie ze Studium, dać możliwość powstania inwestycji bardzo ważnej i społecznie użytecznej, liczyć na to, że ona się powiedzie i będzie dobrze służyć mieszkańcom i gminie, bo gmina jej również potrzebuje, nie mając oczywiście stuprocentowej gwarancji w skutek uchwalenia i wejścia w życie zmiany planu, ona na pewno zaistnieje za rok czy 1,5 czy też nie, ale szanując prawo własności w pierwszej kolejności właścicieli tego terenu w studium obowiązuje i jakie daje możliwości zmiany planu. W drugiej kolejności oczywiście sąsiadów otoczenia inwestycji, na ile ich interesy są interesami prawnymi no to muszą być w 100% respektowane i uzgodnione na ile są interesami wyłącznie faktycznymi, to tylko na tyle na ile można je uwzględnić bez kolizji z interesem prawnym i faktycznym właściciela i interesem całej wspólnoty samorządowej gminy Siechnice. Pani kierownik, proszę o uzupełnienie swoich informacji, wyjaśnień, ale dla mnie kwestią też bardzo fundamentalną jest tutaj, że sąsiedztwo to zabudowa rolniczo-zagrodowa to, że wygląda może w całości jak wille podmiejskie, a większość zamieszkujących tą zabudowę utrzymuje się nie wyłącznie, a może nie przede wszystkim z prowadzenia działalności rolniczej. To jest inna sprawa, żyjemy w wolnym kraju tak, rolnik może chcieć być jednocześnie lekarzem, profesorem, przedsiębiorcom tak, kim tam jeszcze jest tak jak na ulicy Akacyjowej np. prawda w Biestrzykowie niejedyn, ale to nie zmienia faktu, że te zabudowania

powstały w zabudowie rolno-zagrodowej wg obecnego obowiązującego od miejscowych są zabudowania i rolnicy tak z mieszkaniowymi domkami rolniczymi, tak świetnie.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA – transkrypcja: „No tak w całej okolicy to sąsiedztwo to jest zabudowa zagrodowa i no tak jest tak uzyskali ci mieszkańcy pozwolenie na budowę. Przepraszam, chciałam zwrócić uwagę, że to czy państwo jest potencjalnie, tak hipotetycznie będą zbywali te działki, to nie oznacza, że nie mogą, w dowolny sposób je zabudować. Tak, jeżeli nawet, by sprzedali tak, chociaż zaprzeczają temu, to nowy inwestor na tym terenie może zlokalizować wyłącznie usługi z zakresu oświaty zdrowia i urody żadna inna funkcja tutaj pojawić się nie może i w takim zakresie jak tutaj są te ustalenia także. No nie wiem co tu jeszcze mogłabym dodać”.

PROJEKTANT PLANU – transkrypcja: „Dzień dobry, jeśli mogę się odnieść, może w większej ilości zdań niż tylko dwa, bo tutaj szeroka dyskusja się toczy na temat tego projektu, jeśli chodzi o, jeśli chodzi o sąsiedztwo, bo może od tego zacznijmy. To tutaj ja sobie pozwolę udostępnić szybko wroSIP i bo chodzi o odniesienie do obowiązującego planu. Mam nadzieję, że jest widoczny. Jeśli chodzi o teren załącznik nr 1, bo on jest tutaj najbardziej powiedzmy problematyczny. To tak jak Pan Burmistrz wcześniej powiedział, bardzo istotną sprawą jest to, że w sąsiedztwie tutaj budynków mieszkalnych, jak również w projektowanej inwestycji wszystkie w zasadzie tereny to jest zabudowa zagrodowa MR. Zabudowa zagrodowa, tak jak Pan Burmistrz mówił, to może być budynek mieszkalny z zabudowy zagrodowej, jak również obiekty inwentarskie czy jakaś szkółka roślin, czy np. jakiś nieduży chlewik czy hodowla kur, te inwestycje również mogą się pojawić tutaj w bezpośrednim sąsiedztwie państwa mieszkań jak również budynków, jak i również państwo mogą rozpocząć taką działalność na tym terenie. Drugim elementem, o którym chciałam powiedzieć jest teren MP nad ulicą Klonową. Między tutaj zmianą planu i Studium, o którym była mowa, a terenem, o którym dzisiaj rozmawiamy, to jest teren MP i teren MP to jest teren. Ja sobie to też pozwolę udostępnić albo przeczytam. Tereny MP to są tereny zabudowy gospodarczej i mieszkaniowej gospodarczej. Udostępnię ekran, tereny MP to są zabudowy mieszkaniowej i gospodarczej i teraz na tych terenach dopuszcza się lokalizację zabudowy gospodarczej dla prowadzenia działalności gospodarczej nieuciążliwej bez zabudowy mieszkaniowej, czyli należy to czytać w ten sposób, że na całym tym obszarze oznaczonym MP możemy zobaczyć, mogą powstać może powstać sama zabudowa usługowa, więc to nie jest do końca tak, że ten obszar Biestrzykowa jest jednolity, jest jednorodny pod względem zabudowy i przewidywanej funkcji, ponieważ te funkcje są na dzień dzisiejszy już dosyć mocno wymieszane, jak również mogą być wymieszane. Jeśli chodzi o parametry samej tej zabudowy, którą zaprojektowaliśmy, to tak jak wcześniej na wstępie mówiłam przy porządku obrad w trakcie pierwszego wyłożenia uczestniczyli w nim właściciele tutaj działek i również złożyli uwagi w części zostały uwzględnione w miarę możliwości wprowadziliśmy linię zabudowy, wprowadziliśmy obszar zieleni obowiązkowego zagospodarowania, w uwagach było napisane, żeby wprowadzić zieleni wysoką jednak wstępnie ku temu się przychyliłiśmy, natomiast później z tego zapisu zrezygnowaliśmy z tego względu, że właściciel tego budynku na działce 60/7 w trakcie dyskusji publicznej wyrażał chęć, że tutaj w południowej części swojej działki chce postawić panele fotowoltaiczne więc, gdybyśmy nakazali tutaj lokalizację zieleni wysokiej, no to zaciemnilibyśmy mu tą inwestycje, więc no po prostu chciałem podkreślić, że te ustalenia nie są takie to są przemyślane ustalenia. Tak samo parametry zabudowy są zgodne z obowiązującym Studium. I myśmy tutaj ustalenia ogólne dla tej funkcji, która jest w Studium już tutaj tylko większy rysunek. Troszeczkę niewyraźnie, ale nasz teren to jest czarny jest zaznaczone czarną obwódką, to jest teren MNIU tereny zabudowy mieszkaniowej, niskiej intensywności z usługami i teraz w ustaleniach ogólnych w Studium mowa jest o tym, że przeznaczenie jest takie, jakie terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z możliwością lokalizacji wolnostojących budynków mieszkalno-usługowych do 12 lokali bądź też mieszkalnych lub usługowych. W ustaleniach szczegółowych jeszcze dodatkowo jest napisane, że minimalnie tam 15% musi być usług, więc no teren ten jakby ustalenia z planu nie naruszają ustaleń Studium. Więc tutaj na tym terenie wprowadzenie usług jest jak najbardziej możliwa i nie narusza ustaleń Studium. Gdybyśmy robili same plany tutaj dla państwa w bezpośrednim sąsiedztwie, również takie ustalenia mogłyby być wprowadzone. Co więcej tutaj wachlarz możliwych usług czy też zabudowy mieszkaniowej jest o wiele szerszy niż tylko zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, bo tutaj również można byłoby w zgodzie ze studium wprowadzić zabudowę o niskiej intensywności wielorodzinną do 12 lokali mieszkalnych i jeśli chodzi o same zapisy planu to Pani tutaj się odnosiła do stawki procentowej, że w Żernikach jest 30% no stawkę procentową

de facto tutaj gmina, znaczy nie jest projektantem planu, ani nie odpowiadam za stawkę w Żernikach, natomiast jeśli chodzi o Biestrzyków i plany, które ja na zlecenie Pana Burmistrza wykonuję, to zwykle ta stawka jest właśnie w wysokości 10%, gdyż jest ona łatwiej egzekwowalna, jeżeli jest 30% to najczęściej z mojego doświadczenia właściciele czekają aż minie 5 lat żeby jej uniknąć, no tutaj przy wielu planach to już chyba Państwo Radni lepiej wiedzą, czym się kierują przyjmując taką stawkę a nie inną. No co do zasady zwykle te 10% państwu wprowadzają. Jeśli chodzi o wielkość działek, ona jest ustalona dla procedury scalania i podziału nieruchomości. To jest w ustępie 3 minimalna powierzchnia to jest 500 m, na to oczywiście pozwala nam Studium, bo jest to zabudowa usługowa, wskaźniki dotyczące zagospodarowania oraz użytkowania terenów ze względu na typ zabudowań, czytamy zabudowa usługowa minimalna powierzchnia to jest 500 m. Tutaj jeszcze wspomnę o intensywności zabudowy, maksymalna jaka może być to jest 1.2, my wprowadzamy 1, więc to jest mniejszy wskaźnik niż jest tutaj maksymalny i teraz ta wielkość działki i szerokość frontu działki oraz, skąd w stosunku do granicy ma być uzyskany przy procedurze scalenia i podziału nieruchomości przy, obecnie te działki są podzielone zgodnie z obowiązującym planem, a przepraszam i mają te 1500 m mniej więcej. Cóż jeszcze mogę powiedzieć, jeśli chodzi o sam zakres funkcji, to przeznaczenie jest ograniczone w stosunku do Studium w stosunku nawet do tego planu tutaj w części północnej, ponieważ mamy wskazane wprost, które przeznaczenia są możliwe, że to mogą być tylko takie i takie i takie usługi, czyli oświata, zdrowie i uroda jako uzupełnienie, natomiast absolutnie niewystępujące samodzielnie przeznaczenie to mogą być usługi sportu i rekreacji, gastronomii, handlu, jakoż i mieszkania towarzyszące. Tutaj Pani się odnosiła do tego wskaźnika, że minimalna powierzchnia działki przypadający na jeden lokal mieszkalny to jest 300 m. Prawdę mówiąc jest to wskaźnik bardzo dobry, który ucina jakiegokolwiek zakusy np. lokalizowania zabudowy, znaczy tutaj mają być usługi z towarzyszącymi mieszkaniami, ale gdyby już te mieszkania miały się pojawić, to w zależności od ilości lokali, to tam powierzchnie działki musi mieć odpowiednio minimum 300 m. To jest bardzo fajny wskaźnik przy zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej, który pozwala naprawdę uzyskać właściwe parametry dla zabudowy. I również Gmina Siechnice stosuje ten wskaźnik praktycznie we wszystkich planach, które ja proceduję, więc, gdy i tutaj takie jakby wytyczne dostałam z gminy i wydaje mi się, że to jest bardzo słuszne. Wspomnieć należy również o minimalnej powierzchni biologicznie czynnej - to jest 40% terenu musi być terenem zielonym no tutaj wyjaśniając kwestię zielonych dachów, no to tylko połowa, gdyby wykonać zielone dachy i chcąc je liczyć w powierzchni biologicznie czynną no to tylko 50% tego dachu może być wliczone w powierzchnię biologicznie czynną. No te działki to schodząc do poziomu obliczeń prostej matematyki. Jeżeli mamy działkę 1000 m², no to 400 m² to musi być zieleń z tego wszystkiego, tak? Reszta to może być parking, który musi być te miejsca postojowe, które muszą być zabezpieczone na poczet funkcji, które wprowadzamy to np. właśnie, jeżeli przedszkole, gdy jakieś tereny utwardzone, plac zabaw. One zwykle nie są powierzchniami biologicznie czynnymi, tylko jakieś tartany jakieś takie, że tak powiem gąbczaste elementy czy piasek, czy kamień. No to nie jest też powierzchnia biologicznie czynna. Jeśli chodzi o maksymalną intensywność zabudowy, to proszę też pamiętać, że intensywność zabudowy również w intensywność zabudowy wlicza się również powierzchnie podziemne. To jest suma wszystkich kondygnacji w stosunku do powierzchni działki. I te parametry sumując ta zabudowa nie jest intensywna, jeśli chodzi biorąc pod uwagę funkcje przede wszystkim usługowe. Zwykle usługi mają i mniejszą pomniejszą powierzchnię biologicznie czynną i trochę wyższy wskaźnik intensywności zabudowy. Tutaj mamy ograniczenie wysokości do 10 m i 2-ch kondygnacji. właśnie też w tym celu, żeby nie wpływać, nie zaciemniać tych terenów sąsiednich. Wydaje mi się, że ten plan jest naprawdę szczegółowo zrobiony, bardzo przemyślany, szczególnie pod względem funkcji z zakresu tych funkcji, odległości od sąsiedniej zabudowy. No i proszę pamiętać, że tu usługi wprowadzane tutaj, no naprawdę nie należą do zakresu usług uciążliwych, chociażby np. parametry hałasu dla zabudowy zagrodowej. Również są takie jak dla zabudowy mieszkaniowo-usługowej a zabudowa zagrodowa de facto może się na wszystkich tych działkach tutaj pojawić, a na działkach sąsiednich, tutaj w północnej części, w ogóle może się pojawić sama zabudowa usługowa. I to wszystko.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „Chciałbym wyjaśnić Pani, bo Pani mówiła właśnie o rencie planistycznej. Ta renta na mój wniosek we wszystkich planach bądź zmianach planu, jest przyjmowana na poziomie 10% od 2011 roku. Taką politykę przyjąłem od kiedy rozpocząłem pełnić funkcję. No i Rada godzi się z taką polityką, przyjmując te zmiany. Plan, na który się Pani powoływała,

który ma 30%, pochodzi z pewnością sprzed 2011 roku, kiedy gmina prowadziła inną politykę w tym zakresie. A dlaczego ta polityka się zmieniła, to w dużej części Pani [REDAKTOWANE] wyjaśniła. Jeszcze miałbym tylko prośbę o dopowiedzenie. Może Panią Kierownik czy Panią [REDAKTOWANE] o tym, jaka, jeżeli chodzi o wysokość, może być realizowana zabudowa na terenach, ale na tych terenach, gdzie jest wątpliwa zabudowa i realizowana już od lat ta rolnicza siedliskowa, tak? Na działkach na MR na tej funkcji. Do jakiej wysokości budynki czy to mieszkalne, czy to inwentarskie, gospodarcze mogą powstawać”.

PRZEWODNICZĄCY RADY – Było mówione tam jest 12, a na tym planie 10.

RADNA JOLANTA OLCZAK – transkrypcja: „Szanowni Państwo, dziękuję bardzo za udzielenie głosu, ale chciałabym jednak tutaj uściślić pewne rzeczy. Po pierwsze, o ile dobrze zrozumiałam, Pani Borkowska, Pani kierownik powiedziała, że ma decyzję z Izby Rolniczej? Proszę powiedzieć, tylko tak czy nie. Tak. Dobrze, czyli rozumiem, że i Izba Rolnicza to jest samorząd rolniczy, który rozwiązuje problemy rolnicze i członkami są osoby, które płacą podatek rolny. W związku z czym nie jest to dla nas decyzja, która wskazuje, że ten teren można odrolnić. Jeżeli Państwo doskonale wiecie, tereny zagrodowe, to są tereny, które pozwalają tzw. rolne, które pozwalają na to, żeby nie tylko gospodarstwa rolne, ale leśne również, zabudowa rolna. Czyli na logikę, jeżeli mamy teren zagrodowy, który zresztą jest 1500 m, to tutaj w przypadku tak diametralnej zmiany dla tego obszaru, powinien zostać odrolniony, bo tutaj dochodzi do zmiany przeznaczenia tego terenu. To jest kolejna moja uwaga. Następna rzecz o tak jak Pani Projektantka była łaskawa wskazać, my mówimy, my posługujemy się terenem, bo to działki, które dotyka miejscowy plan zmiany miejscowego planu, dotyka terenów zagrodowych. W związku z czym powoływanie się, że obok jest teren zabudowy MP, no to akurat nie dotyczy tego terenu. Kolejna rzecz, o ile mi wiadomo, na tym terenie były Zakłady Metalowe, ale to nie powinno dla nas być w pewnym stopniu, a jednoznaczne do tego, że skoro tam są Zakłady Metalowe, które zresztą z tego, co się dowiedziałam podlegają wygaszeniu, no to nie można tłumaczyć, że skoro są tam takie zakłady, to od razu można wykonać na tych przeznaczyć te tereny pod zabudowę usługową. Z całym szacunkiem do Pani Projektantki, no ale ja nie wiem, inaczej odczytuję wpisane w Studium zapisy. Dlatego że my mamy zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, ale nie mamy i usługi, tylko mamy z usługami. Te "z" robi dużą różnicę, dlatego że w przypadku zabudowy mieszkaniowej z usługami nie można dopuścić do tego, że usługi będą przewyższające, bo Studium wyraźnie wskazuje parametry, którymi, a które należy wziąć pod uwagę. Tu bardzo ładnie szczegółowo odniosło się do tych spraw nasz gość, mieszkanka Biestrzykowa. I w tym momencie jedyne co, to mam tylko takie wrażenie, że gmina to przecież mieszkańcy, tak? Ja rozumiem absolutnie, że tutaj mamy powinniśmy wziąć oczywiście interes prywatny i publiczny, ale nie możemy interesów radnego, bo tutaj wchodzimy w sferę własnościową, ograniczyć wykonywanie praw własnościowych sąsiadów, którzy będą z usługami, w sąsiedztwie, tak? Po pierwsze, też chciałabym zwrócić uwagę, bo to jest też ważne, najpierw, jeśli chodzi o Biestrzyków. Biestrzyków jest typową miejscowością wiejską o charakterystycznej zabudowie. W związku z czym nie powinniśmy chyba. Ja rozumiem, że istnieją niektóre potrzeby, i tutaj np. ten żłobek, jak najprzedszkole, jak najbardziej, ale proszę też nie posługiwać się, a tym, że to jednak w jakimś stopniu są usługi uciążliwe. Miałam sąsiedztwo przedszkola i wiem, o czym mówię. A często jak się wpisze, jak niektórzy mieszkańcy oceniają sąsiedztwo budynków jednorodzinnych w sąsiedztwie przedszkoli, no to niestety jest to, są oceny na niekorzyść przedszkola. Ze względu po to są dla tego plany miejscowe, że musimy spójnie projektować tą przestrzeń, żeby zagwarantować wszystkim i mieszkańcom ochronę ich praw i uzyskać to, że potrzebujemy oczywiście tutaj w tym przypadku przedszkola, ale nie możemy tego robić za wszelką cenę.

RADNY ŁUKASZ KROPSKI - transkrypcja: „Dziękuję. Ja zawsze wychodzę z tego założenia, że tam, gdzie jawność i wiedza tam buduje się zaufanie, dlatego, chcąc na tym bazować takie 2 pytania. Pierwsze pytanie zmiany związane z koncepcją i wnioskami właścicieli przyszłych inwestorów, więc co jest powodem wprowadzenia możliwości tych mieszkaniowych? Czy to tylko i wyłącznie jakby determinowały zapisy Studium. I drugie pytanie, tu już do właścicieli, ponieważ ja nie miałem szansy zapoznania się z tą koncepcją, które tu parę razy padło o niej. Czy posiadają już Państwo jakiś wstępny projekt? Czy już projekt całkowicie? I czy inwestycja, którą Państwo planują, jest przewidziana na wszystkich 4 działkach objętych tą zmianą? I czy przewidziane są tam też lokale mieszkalne?”.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA - transkrypcja: „Ja chciałam odnieść się do zapisu Studium po raz kolejny, bo oprócz ustaleń szczegółowych, jeszcze są ustalenia ogólne. Przeczytam.

Tereny zabudowy mieszkaniowej, niskiej intensywności z usługami, przeznaczenie tak jak w przypadku terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami oraz z możliwością lokalizacji wolnostojących budynków mieszkalno-usługowych do 12 lokali mieszkalnych w budynku i lub lokalizacji lokali usługowych. Czyli mamy tu możliwość lokalizowania samych lokali usługowych. Mamy możliwość lokalizowania budynków do 12 lokali mieszkalnych. My zaproponowaliśmy na wniosek tutaj Państwa. Funkcja podstawowa to usługi. Dopuszciliśmy możliwość lokalizowania 2 lokali mieszkalnych. Tak więc, jakby ograniczyliśmy szeroko pojęte możliwości zawarte w Studium do takich dwóch. Większość tutaj przedsiębiorców twierdzi, że jeżeli się prowadzi jakąś działalność, dobrze jest mieć baczenie na danej nieruchomości, więc stąd ten pojawił się ten zapis. Ale może szerzej niech się już z tego wniosku tutaj wyjaśni nam szerzej może Pani właścicielka, inwestorka, która tutaj planuje.

INWESTOR – transkrypcja: „Planujemy głównie budynki przedszkolne i gabinety lekarskie. Także proszę się tutaj nie martwić. Nasze intencje są szczerze a zapis w planie, że będą do 2 mieszkań na budynek, tak? To bardziej myśleliśmy o mieszkaniach pracowniczych niż mieszkania, które będą już tak powiem wystawione na sprzedaż. Dlatego, że to się kompletnie no też klóci z kalkulacją, tak? Nikt nie chciałby mieć budynku, gdzie jest współwłasność z kimś i później to są koszty ponoszenia utrzymania takiego budynku itd. Poza tym, tak jak mówiłam, drogi wewnętrzne. Drogi wewnętrzne i place dojazdowe zajmą bardzo dużo powierzchni. Także na pewno nie planujemy żadnych bloków, żadnych szeregów. I teraz tak. Projekty mamy oczywiście już wstępne, jesteście w trakcie realizacji projektów projektu budynku przedszkolnego. Tutaj na życzenie radnych zawsze możemy okazać. To jest wszystko w trakcie projektowania. Też właściciele sąsiednich działek będą mieli wgląd w to. Proszę mieć na uwadze, bo pozwoleniem na budowę są zawiadamiani zawsze sąsiedzi, tak? I sąsiedzi mają w każdym etapie możliwość weta, że nie podoba mi się, nie zgadzam się, albo coś takiego. Także i teraz tak. Na Pana pytanie, czy na wszystkich działkach? Tak na wszystkich działkach, bo my planujemy jeszcze zespół żłobkowo taki przedszkolny. Także no nie planujemy mieszkań takich komercyjnych na tych działkach. Nawet z racji tego, że to są nieatrakcyjne działki. One leżą przy drodze powiatowej, gdzie jest natężony ten ruch i jest coraz większy z racji rozbudowy kolejnych miejscowości, jak Mędlów, Żórawina, tak? Suchy Dwór. Tam wszędzie też są teraz działki wydzielone i jest duża zabudowa. Także to jest naprawdę uczęszczana droga i no nieatrakcyjne byłyby nawet te lokale mieszkalne. Także, gdy macie Państwo jeszcze coś do powiedzenia, bo do zapytania, proszę pytać. Także nie planujemy mieszkań na sprzedaż tam.

RADNY ŁUKASZ KROPSKI – transkrypcja: „Czyli będzie więcej niż 1 budynek i planowane jest więcej niż 2 lokale mieszkalne, przynajmniej bez korzystania z tego zapisu, który jest wprowadzony, bo to jakby rozjaśnia mi zapisy, które są wprowadzone. Bo jakby nie jest planowane tylko i wyłącznie przedszkole czy gabinety lekarskie, o których się wyłącznie mówi. Jakby argumentacja co do tego, że to są planowane po tym mieszkania pracownicze, co jest też dla mnie zrozumiałe. A co do samej atrakcyjności działki mieszkaniówki ewentualnie w tym rejonie, to jeszcze pozwolę nie zgodzić, bo uważam, że akurat w tym miejscu to całkiem atrakcyjne miejsce na mieszkaniówkę. Ale rozumiem, że będą nie będzie 1 budynek będzie kilka 2, 3 budynki, które w i w każdym z tych budynków będą mogły być przynajmniej 2 lokale mieszkalne i z tego zapisu też Państwo będą chcieli skorzystać. To było też związane z moim pytaniem co do zapisów, które umieścił projektant i umieścił urząd w kontekście właśnie, jeżeli koncepcja była dotyczyła usługówki, to czemu jest otwarta ta furtka na mieszkania. Czyli jeszcze raz do Państwa, będzie więcej niż 1 budynek? I będzie wykorzystany zapis również o tym, że w tym budynku można umieścić przynajmniej 2 budynki mieszkalne maksymalnie 2 budynki mieszkalne”.

INWESTOR – transkrypcja: „Tak planujemy 3 budynki, z tym, że na budynku przedszkolnym nie planujemy żadnych mieszkań. Ponieważ ten budynek musi być dozorowany, zamknięty. No i to jest też bezpieczeństwo, tak? Dzieci to jest ogromna odpowiedzialność i tutaj no nie można dopuścić, że tak powiem, mieszkań. Z tego tytułu, że no wiadomo to są i wjazdy, podjazdy, to jest osobne wejście. Ten budynek to wyklucza po prostu. A poza tym przepisy prawdopodobnie straży pożarnej na to nie pozwolą. Także budynek taki, gdzie stricte przebywają ludzie, to jest ZL chyba I tak, czy ZL II wyklucza takie przepisy”.

PRZEWODNICZĄCY RADY - Ludzie, ludzie są ZL IV, a przedszkola ZL II.

RADNY MARCIN RORAT – transkrypcja: „Ja do Pani mam takie pytanie bardziej techniczne.

Czy Państwo mają jakiegokolwiek doświadczenie w prowadzeniu takich punktów przedszkolno-żłobkowych, żłobko-przedszkolnych”.

INWESTOR – transkrypcja: „Tak. Tak, współpracujemy z fundacją, która się zajmuje wspomaganie przedszkoli i innowacyjnością w zakresie oświaty. Również współpracujemy, nawiązaliśmy taką współpracę już 2 lata temu z osobą, no też RODO, nie będę wymieniała, z Panem, który ma już 15 budynków przedszkolnych i tylko o tym się zajmuje. My budujemy budynek i chcemy, żeby on był w formie przedszkola publicznego, nie prywatnego. Bo takie założenia mamy i współpracujemy z fundacją, która będzie wspomagała nas też w tym, żeby wyposażyć ten budynek godnie i dobrze. No a prowadzić będą osoby, które stricte się tym zajmują. Ani ja, bo nie mam takiego wykształcenia, ani doświadczenia w prowadzeniu tego”.

RADNY MARCIN RORAT – transkrypcja: „Tak jak mówiłem, tutaj chodziło mi bardziej o to, że Państwo zdobywają ten know-how, i że tak powiem, wiedzą jak mają Państwo to prowadzić, bo wielokrotnie powtarzać ten argument, że coś zmieniamy, po to, żeby powstało to przedszkole a później tych przedszkoli nie ma”.

RADNA ANNA SCHINDLER – transkrypcja: „Tak, dziękuję bardzo. Ja mam 3 kwestie, które chciałabym poruszyć. Pierwsza dotycząca wypowiedzi Pani Inwestor, która mówiła, że przygotowane są już projekty zabudowy tego terenu. W moim odczuciu ten plan jest przygotowywany właśnie pod Inwestora, kolokwialnie rzecz mówiąc. I mój niepokój, a może nie niepokój, tylko jakby obawy budzi to, i mam pytanie, dlaczego te projekty inwestorskie nie zostały przedstawione wcześniej? i radnym i przede wszystkim mieszkańcom, skoro tutaj mogło dojść wcześniej do jakichś uzgodnień wyjaśnień itd. itd.? Bo w tej chwili uważam, że powinny być one właśnie przedmiotem dyskusji członków Komisji Gospodarczej, ewentualnie innych radnych i mieszkańców, którzy mają wiele obaw w tym względzie i jak pamiętam, w kilku przypadkach właśnie takich planów przygotowywanych pod inwestora, taka praktyka miała miejsce. Więc ja bym o tym przypomniawszy radnym, burmistrzowi i prosiłabym o uwzględnienie właśnie możliwości wykorzystania poznania planów inwestora przed przyjęciem planu. Druga kwestia to jest kwestia tego bilansu terenów i polityki, Panie Burmistrzu, prowadzonych przez Pana, o których Pan wspominał przy rozmowie o planie Zębickim. Mówiło się tam o tym, że no to wpuszczanie mieszkaniówki w takie ilości to jest niezgodne, jakby z założeniami polityki planu polityki gminy. Nie padło wprawdzie tutaj słowa ani zwrot bilans terenów, ale to w gruncie rzeczy do tego się sprowadza. Natomiast ten plan, który dzisiaj mamy uchwalić, czy też jest dyskutowany procedowanym, projekt planu pojawił się w 2019 roku. Tak tutaj Pani Kierownik przedstawiała, czyli już po w tych rozstrzygnięciach dotyczących planów w innych miejscowościach w tym Zębic i nie rozumiem, dlaczego tutaj się tak lekką ręką dopuszcza. A właśnie jakby zwiększenie tej no wprawdzie pod przykrywką usług, ale również mieszkaniowej zabudowy. To jest druga sprawa. I trzecia kwestia, to już krótkie jedno zdanie. Pan Burmistrz powiedział, że nie zdarzyło się jeszcze tak, żeby nie wyłożyć tylko przedstawić projekt planu, który nie był zgodny ze Studium i był podpisany przez prawnika. Zdarzyło się. Wprawdzie nie był wyłożony na sesji, bo został wycofany. A zdarzyło się to w 2018 roku w kwietniu po uchwaleniu Studium dla terenu od Radwanic zmiany Studium od Radwanic do Grodziszowa. I chodziło o plan w Prawocinie, terenów ogrodnictwa, kiedy to w zasadzie podczas komisji tuż przed sesją, czyli dzień przed sesją, no zwróciłam uwagę, że plan jest niezgodny ze Studium. Także ja się nie dziwie, że mieszkańcy i nie tylko mieszkańcy, ale są radni, którzy wnikliwie przyglądają się i mają pytania i oczekują odpowiedzi szczegółowych w kwestiach no jakby zasadniczych”.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: W część wypowiedzi Pani Radna słusznie, przywołując pewien fakt, który miał miejsce, jest dowodem tylko tego, że dobrze, że niektórzy radni krytycznie, wnikliwie, jedni bardziej, drugi mniej, drudzy mniej, tak jak mogą sobie pozwolić, wykonują swoją funkcję radnych. I doprowadziło to do tego, że był wycofany projekt, który zawierał błąd. Pracujemy, te błędy mogą się zdarzyć. Ja powiedziałem, tyle, że nie pozwoliłabym sobie na to, ani Pani Urbanista, ani Pani Kierownik, ja bym nie podpisał, tak? Bo takie są intencje i obowiązki na pewno i Pań, i moje. Natomiast błąd zdarzyć się może zawsze i dobrze, że został wtedy wyłapany. Niemniej jednak uważam, że ta końcowa część Pani wypowiedzi nie powinna mieć miejsca. Dlatego, że fakt jest znany większości tu obecnych a radnym na pewno i była czyniona chyba tylko po to, żeby był przytyk, tak? I była poza tematem, była poza tematem i niepotrzebnie Pani zabrała czas. Ale ja rozumiem intencję. Natomiast, jeżeli chodzi o porównanie planu Zębic i odwołanie się do mojej wypowiedzi w porównaniu planu Biestrzykowa to przypomnę. W planie Zębic, tereny, które rolne, które miały zakaz zabudowy, nowe,

przeznaczamy ileś hektarów pod zabudowę z tych części oddziałów budowlane a część pod rolno-budowlane. To mówi o terenie, który ma od lat w planie funkcji działek rolno-budowlanych, ma od 2010 roku Studium dopuszczenie zabudowy intensywniejszej po 11 latach a w bardzo małej części w bardzo ograniczonym zakresie. Taką zmianę, na pewnej, małej części tego terenu proponujemy po drugie. Po trzecie miejscowość, która jest położona na obrzeżach Wrocławia, podlega dużo mocniejszej presji urbanizacyjnej od lat i ma inne uwarunkowania lokalizacyjne, ale przede wszystkim to po pierwsze. W przypadku Zębic, wyznaczaliśmy tereny z zakazem zabudowy w iluś hektarach, a po prostu kilku mieszkańców chciałoby mieć o hektar czy 1,5 ha więcej działek budowlanych. Powtarzam i rozumiem, szanuję, ja też bym... (niezrozumiała wypowiedź) ... wszystko zrozumiałem choć dzięki uchwale dzisiejszej i łaskawości państwa radnych może szybciej uzbieram. Natomiast wracając do całej tej dyskusji. Wydaje mi się zdecydowanie za a długa. Też mi się bardzo nie podoba to, bo ja rozmawiałem z inwestorami co najmniej dwukrotnie, że w tej proponowanej zmianie planów, mimo że (???) Nie podoba mi się, że otwiera się furtkę pod zabudowę mieszkaniową intensywniejszą i najchętniej bym tych zapisów nie widział w projekcie. Oczekuję, że to zostanie jeszcze wyjaśnione bardzo szczegółowo teraz w trakcie sesji, a jeżeli zostanie wyjaśnione, to rozważę, co robić dalej z tym przedkładanym projektem. Jest deklaracja inwestorów budujemy obiekt usługowo, oświatowo wychowawczy te zapisy o działkach, które pozwalają realizować funkcję mieszkaniową, są niepotrzebne, z tym się zgodzę. I dobrze, że ta dyskusja trwa. Zdecydowanie niż wtedy. Bardzo proszę, zatem oddaję głos. Bardzo bym prosił o wyjaśnienie przez Panią kierownik i Panią projektant do tej kwestii.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA - transkrypcja: „Pan Burmistrz akceptował wniosek, który spłynął do przystąpienia do planu miejscowego. Wniosek ten był uwzględniony w zakresie takim, jak w projekcie planu. Co do zgody Izby Rolniczej, bo jeszcze tu były zapytania, przekształcony został na podstawie zgody Ministra o poprzedzonej zgodą Izby Rolniczej. Tutaj wiem, że Pani projektant chciałaby się wypowiedzieć, to ja proszę o udzielenie jej głosu”.

PROJEKTANT PLANU – transkrypcja: „To ja sobie zapisałam wszystkie chyba wątki, więc tak. Tylko w skrócie, bo wcześniej się też pojawiła kwestia przy Zębicach, jeśli tego wniosku rolnego decyzji Ministra. Ja w skrócie powiem, jak wygląda procedura uzyskania tej decyzji. Najpierw, gdy mamy przygotowany projekt planu, występujemy o opinię Izby Rolniczej. Razem z opinią Izby Rolniczej wysyłamy wniosek do Marszałka Województwa o kolejną opinię i Marszałek Województwa, razem z opinią Izby Rolniczej i swoją opinią, przesyła wniosek do Ministra Rozwoju Wsi i Rolnictwa, czy jak to tam Ministerstwo się w tej chwili nazywa. I Minister wydaje tą, że decyzję. Tak wygląda procedura i to, że nigdy, znaczy jakby nigdy się nie przerywa jej. Jak już jest związek sporządzony do Izby Rolniczej, to już on potem z automatu niemal idzie dalej, tak? Do Marszałka, do Ministra, no i Minister kończy tą procedurę, wydając swoją decyzję. Na obszar w Biestrzykowie również występowaliśmy o zgodę Ministra Rolnictwa i ją uzyskaliśmy, tą decyzję w czerwcu tego roku, po czym niezwłocznie przystąpiliśmy dalszych etapów procedury, czyli do jednego wyłożenia i drugiego wyłożenia. Jeśli chodzi o koncepcję tutaj, przynajmniej ja miałam udostępnioną, ona się pojawiła w trakcie wyłożenia. Tutaj no szkoda, że, szkoda, że po prostu w wyłożeniu nie uczestniczyła większa ilość zainteresowanych. Być może Pani czy też Pan Sołtys byłoby dobrze, gdyby też uczestniczył, bo na tym etapie już pewne rzeczy były wyjaśniane przez Inwestorów jak również była udostępniona właśnie ta koncepcja, którą oni mają. Jeśli chodzi o ilość mieszkań, to proszę Państwa, tutaj na terenie projektowanym, mogą być dwa maksymalnie dwa mieszkania w budynku. Przyjmując tak wg koncepcji 3 budynki, które mogą powstać, no to mówimy o ilości sześciu mieszkań na całym tym obszarze. Natomiast trzeba pamiętać, że na terenach tej zabudowy zagrodowej, również w jednym budynku mogą być 2 lokale - nie zdążyłem sprawdzić, czy tam nie ma przypadkiem zabudowy również na przykład bliźniaczej. Więc no taka tutaj za bardzo nie ma mowy o tym, że intensyfikujemy zabudowę mieszkaniową na tym terenie. Ona jest, ona również nie może występować samodzielnie z przeznaczeniem uzupełniającym i jako takie może tylko być, musi być budynek usługowy, z usługami bądź oświaty czy też zdrowia i maksymalnie dwoma lokalami mieszkalnymi. Więc no tak chciałam bardzo podkreślić, że tutaj nie, nie wprowadzamy dużej ilości lokali mieszkalnych na tym terenie. Natomiast jeszcze Pani wcześniej mówiła, że niezasadnie odnoszę się do terenów sąsiednich. Ale moim zdaniem w całej tej dyskusji no jednak istotą sprawy jest to jest to położenie tego obszaru, właśnie wśród zabudowy przyszłych potencjalnie mieszkaniowo-usługowej czy też usługowej. Z boku

zabudowy mieszkaniowej od południa usługi, o których my mówimy i nad którym toczy się dzisiaj dyskusja, ale też również zabudowa zagrodowa. Ja wiem, że działki są podzielone i prawdopodobnie wystąpi tutaj zabudowa stricte mieszkaniowa, ale nie należy o tym zapominać właśnie, co Pan Burmistrz również podkreślał, że może tu powstać typowa zabudowa zagrodowa, wiejska. Czyli budynek mieszkalny z budynkami gospodarczymi, więc akurat ten obszar jest szykowany. I tutaj jeszcze na północy mamy ten zakład produkcyjny, te etykiety produkują. Akurat ten fragment Biestrzykowa nie jest tak jednolity, jednorodny pod względem zabudowy, jej kształtu czy też charakteru jak np. tereny w centrum wsi czy przy ulicy, nie wiem, Jesionowej czy tutaj Akacyjnej, to czy Lipowej. Po prostu trzeba patrzeć też na kontekst i bezpośrednie sąsiedztwo tych terenów, o których mówimy. No Państwo tutaj wybudowali budynki w trybie zabudowy zagrodowej a sąsiedztwo no wcześniej mogło być zagrodowe i na wschodzie takie może być dalej. Na południu no ten teren jest taka potrzeba inwestycyjna, żeby to zmienić. No trzeba pamiętać też o tym, że potrzeby inwestycyjne czy potrzeby mieszkańców no zmieniają się z czasem i w ogóle planowanie przestrzenne jest w miarę dynamicznym, choć długotrwałym procesem no i to trwa. Natomiast moim zdaniem, plany są również po to, żeby je aktualizować i dostosowywać do obecnej chwili. Obowiązujący plan został uchwalony 2002 roku. To jest już no prawie 20 lat. I te potrzeby i możliwości uwarunkowania prawne również się zmieniają. I Państwo jako dynamicznie rozwijająca się gmina, moim zdaniem, no muszą też działać w kierunku odpowiedzi na potrzeby inwestycyjne, jak i również mieszkańców. Bo czy z przedszkola, czy z przychodni, będą korzystać głównie okoliczni mieszkańcy, nie tylko. To nie jest inwestycja o charakterze ponadlokalnym a zlokalizowana tutaj na wsi. Ta inwestycja nie będzie odpowiadać na potrzeby, nie wiem, mieszkańców Wrocławia, tylko właśnie o Biestrzykowa i okolicznych miejscowości, tam, gdzie się będzie to opłacać, dojeżdżać do tego przedszkola, czy też żłobka, czy też tego gabinetu lekarskiego.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „Moim zdaniem, należy jednoznacznie Państwu Radnym i wszystkim Państwu wyjaśnić kwestie, jaka zabudowa mieszkaniowa, o największej intensywności, którą by dopuszczał ten plan to może powstać jako alternatywa ewentualna tej inwestycji bądź uzupełnienie. Bo tutaj padają też takie podejrzenia, domysły z ust Pani Radnej Anny Schindler wręcz padło stwierdzenie, że pod płaszczykiem. Nie wiem do kogo było adresowane, czy do mnie, czy do pracowników Wydziału Gospodarki Przestrzennej, czy do Pani Urbanistki, czy tylko do Inwestorów? No to jest takie stwierdzenie, które sugeruje jakąś zмовę, tak? Jakiś układ, jest krzywdzące być może bardzo, ale też rozumiem jest wyrazem pewnego niepokoju i wątpliwości, do których pani radna ma jak najbardziej prawo i obowiązek jako radna, żeby je drażyć, tak? I wyjaśniać. Więc ja powiedziałem na początku swojej pierwszej wypowiedzi. Państwo Radni muszą zadecydować ze świadomością, że plan pozwoli być może w tej przedkładanej wersji zrealizować inne inwestycje niż te, które dzisiaj są tu deklarowane. Bo choćby z przyczyn losowych, życiowych inwestorzy może się okazać, czego nie życzą ani nam, ani Inwestorom, za parę miesięcy mogą nie być w stanie zrealizować tego, co dzisiaj planują i deklarują. No więc musi być w pełni świadomy i ceniony projekt i każdy z Państwa musi podnieść rękę czy za, czy przeciw, czy wstrzymując się. A może w konkluzji jednak dzisiaj dojdziemy do wniosku, że jeszcze dzisiaj to nie powinno być procedowane. Dlatego to jest funkcja fundamentalna dla mnie. Druga kwestia, chcę wrócić do tych rozważań na temat obecnego zagospodarowania terenu, tak jak ojciec zagospodarowywał w ostatnich 20, 30 latach, jakie ma perspektywy. Ta droga będzie drogą o natężeniu ruchu rosnącym z roku na rok, z dekady na dekadę. Po oddaniu odcinka wschodniej obwodnicy Wrocławia do ronda na przedłużeniu Grota-Roweckiego. Będzie ta droga naturalnym przedłużeniem wschodniej obwodnicy Wrocławia przez Żórawinę w kierunku Magnic, czy to nam się podoba czy nie. Bo dopóki układ obwodnicowy Wrocławia się nie udroźni nie przebuduje co najmniej w kierunku do Karkonoskiej a perspektywa na to niestety jest odległa i na pewno do końca tej kadencji województwu samorządowemu się nie uda wybudować, to ta droga będzie miała sadzę znaczenie, (???) Wrocławia. Musimy mieć świadomość. Ale nawet w przyszłości ten układ obwodnicowy się udroźni rozbuduje, natężenie i tak będzie rosło choćby z tego względu co właśnie mówiła (???) teren się zabudowuje dalej w kierunku Żórawiny (???) i nie tylko zabudową mieszkaniową, bo również ma funkcje gospodarcze po prostu to jest aglomeracja i miasto się nam rozpycha (???)–czy nam się podoba czy nie na te tereny. W związku z tym, ta zabudowa, która powstawała tam i jeszcze powstaje w trybie siedliskowym adwokatów, biznesmenów, profesorów wyższych uczelni itd. itd. pożądana, żeby była na wiek wieki w otoczeniu cichym, spokojnym bez

sąsiedztwa intensywniejszej zabudowy nie będzie pozostawać na wiek wieki bez coraz intensywniejszego otoczenia nowej zabudowy. Niestety obraz jako sielski w Biestrzykowie które prowadziło do tego Biestrzykowa w latach 50, wtedy bum się zaczął mnóstwo zamożnych Wrocławian, rolników oczywiście podkreśliły i sprowadza dalej, to marzenie już zaczyna odpływać w niebyt i czy my taki plan uchwalimy, czy zmienimy, czy tak czy nie, będzie wpływać na (???) . Niestety, nic na to nie poradzimy. Możemy to tylko spowalniać do granic. Jeżeli chodzi o funkcję planu, które proponujemy, to po to je proponujemy, zmienione w planie, żeby mógł powstać ten obiekt, który Państwo Inwestorzy deklarują. To jest bardzo potrzebne, nikt tego nie kwestionuje, ale wyjaśnimy w takim razie jeszcze z mojej pierwszej wypowiedzi definitywnie, bo jeżeli nie wyjaśnimy jednoznacznie rozważę wycofanie tego projektu z porządku obrad”.

INWESTOR – transkrypcja: „Tak. Więc Proszę Państwa, my ten plan był wykładany dwa razy do publicznej wiadomości i były konsultacje społeczne. Pani Edyty nie było na konsultacjach społecznych, był tylko jeden sąsiad, z którym, że tak powiem, zawarliśmy ugodę i przy drugim wyłożeniu, słysząc mnie? już nie było żadnych uwag i nic nie wpłynęło. Także na tych zebraniach również były projektowane budynki pokazywane, tak? Mogliśmy wtedy usiąść, dyskutować itd. Także my planujemy stricte budynki, które będą służyć na użyteczność publiczną. Także nie zależy nam na tym, żebyśmy tam robili jakąkolwiek mieszkaniówkę. To jest mowa o trzech budynkach na wszystkich działkach. Także no nie zależy nam naprawdę na funkcjach mieszkaniowych, tylko na funkcjach użytkowych i taką ziemię chcemy Prosić Państwa o przekształcenie”.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „Przepraszam Panie Przewodniczący, ale kontynuacją mojej wypowiedzi miały być wyjaśnienia jeszcze dodatkowe Pani Kierownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Pani Urbanistki. Bardzo bym prosił jeszcze o dokończenie tego wątku w pkt 1 mojej wypowiedzi”.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA – transkrypcja: Wydawało mi się, że ja już wyjaśniłam to. Czy to chodzi o informację, dlaczego pojawiła się funkcja mieszkaniowa?

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: „I o możliwe zabudowanie tych działek, gdyby zmieniły się plany inwestycyjne funkcją mieszkaniową. Jakimi gabarytami? Jaką intensywnością? Jaką liczbą mieszkań by mogły być zabudowane? I czy w ogóle wyłącznie tą funkcją by mogły być zabudowane? Powiedzmy to jasno, klarownie, bo wydaje mi się, że to ciągle jest jakby główną przyczyną wątpliwości i obaw, tak?”.

KIEROWNIK WPN BARBARA BORKOWSKA - Po pierwsze, tak mogą być zabudowane usługi oświaty. Podstawowe usługi z zakresu oświaty, zdrowia i urody. Uzupełniające usługi sportu, rekreacji, usługi gastronomi, usługi handlu.

PROJEKTANT PLANU – transkrypcja: „Chciałam uzupełnić i w zasadzie zrobić to, co Pani Barbara zrobiła, czyli przeczytać ustalenia planu. Ale chciałabym doprecyzować tutaj absolutnie, nawet gdyby Państwo sprzedali tą działkę, nawet gdyby chcieli zrezygnowali ze swojej inwestycji to ustalenia tego planu dalej pozostają. I dalej przeznaczeniem podstawowym tego terenu jest są usługi oświaty, zdrowia i urody. Funkcja mieszkaniowa może się pojawić w postaci 2 lokali na 1 budynek usług podstawowych, czyli oświaty, zdrowia i urody. Tutaj nie ma żadnej furtki do tego, żeby inwestor czy obecny, czy zakładając, że sprzeda te działki, ktokolwiek mógł prowadzić wyłącznie funkcję mieszkaniową i jeszcze jakąś mocno intensywną w 2 lokale w 1 budynku, czyli np. szeregówkę. Tu w ogóle nie ma takiej opcji. Chyba, że Państwo kiedyś zmienią ten plan. Ale w tym projekcie absolutnie nie występuje taka możliwość. Funkcja mieszkaniowa jest jako uzupełnienie.

BURMISTRZ MILAN UŠÁK – transkrypcja: – „Bardzo dziękuję Pani Kierownik Pani Projektant myślę, że sprawa została wyjaśniona jednoznacznie. A dyskusja trwa już tak długo, tak dużo było wypowiedzi. I ja to powtórzę. Ja rozumiem interes części mieszkańców powstałej zabudowy zagrodowej, rolników mieszkających w Biestrzykowie dwu zawodowych zresztą. Ale to nie jest interes gminy. Po prostu i proszę o przyjęcie tego projektu”.

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI OŚWIATY, KULTURY I POMOCY SPOŁECZNEJ ELŻBIETA ŚWIECH – transkrypcja: „Proszę Państwa, przedstawiam wniosek o zakończenie dyskusji. Wydaje mi się, że wszystko to, co powinniśmy usłyszeć tutaj już dzisiaj wybrzmiało. Zgadzam się z Panią Projektant, która mówi, że plany trzeba aktualizować. Zgadzam się z Panem Burmistrzem, który mówi, że przedszkole na terenie gminy naszej jest bardzo potrzebne. Zgadzam się też z Panią, znaczy mam zaufanie do Pani Inwestor, która deklaruje, że w tym miejscu powstanie przedszkole oraz usługi zdrowotne i wnoszę

o zakończenie dyskusji.

MIESZKANKA BIESTRZYKOWA - transkrypcja: „Panie Burmistrzu, uchwała, o której wspominałam z Żernik Wrocławskich była z 2016 roku, więc nie jest tak stara, jak Pan wspominał. Chciałam jeszcze wyjaśnić tutaj odnieść się do wyjaśnień Pani Borkowskiej i Pani Projektant, że w planowanej uchwale nie ma bardzo precyzyjnych określeń, co do procentowej ilości usług i mieszkaniówki. Weźmy pod uwagę to, że działka ta należy do jednego inwestora. I proszę nie mylić tutaj pojęcia działki inwestycyjnej działki ewidencyjnej z działką budowlaną. To może zostać potraktowane jako jeden teren działki budowlanej, tak? Więc może powstać na jednej na dwóch tutaj tych działkach ewidencyjnych przedszkole a na pozostałym obszarze mieszkaniówka. Plan nie doprecyzowuje tego, że w każdym budynku musi być usługa plus ewentualnie mieszkaniówka. Tak to jest w podawanych innych planach np. Dodatkowo, jeżeli chodzi o procent biologicznie czynnej powierzchni, do której odnosiła się tak zawzięcie tutaj Pani Projektant, też nie jest aż na tak pod wysokim poziomie. Prognoza oddziaływania na środowisko, która jest załącznikiem do obecnej uchwały, proponuje znaczy należy to jest dosłownie cytując "należy rozważyć na terenach planowanego zainwestowania podniesienie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej w obrębie działek budowlanych". Wynika z tego, że z tej prognozy, ktoś to jednak bardziej wnikliwie przeanalizował, wniósł taką uwagę, tak? Jeżeli chodzi o tę powierzchnię biologicznie czynną to na tym obszarze całym, jeżeli odliczymy ten teren, który wyznacza ta nieprzekraczalna linia zabudowy, to ten teren, który jest możliwy do zabudowania, to jest zostaje nam około 5000 m². I jeżeli ta powierzchnia biologicznie czynna zostanie spełniona na tym terenie, poza tym tą linią nieprzekraczalnej zabudowy, to na tym terenie głównym będzie mogła powstać zabudowa, gdzie tylko 6%, czyli 300 m² będzie terenami zielonymi, a pozostały cały teren może zostać zabudowany, tak? Czy to drogami, czy budynkami”.

